

HADRIAN L. KRYŚKIEWICZ
Szczecin

RECEPCJA SYMBOLU GRYFA NA POMORZU ZACHODNIM

Słowa kluczowe: Pomorze Zachodnie, gryf, sztuka
Keywords: Western Pomerania, Griffin, art

Gryf zajmuje w historii Pomorza Zachodniego miejsce szczególne. Symbol ten przez wieki był powszechnie wykorzystywany zarówno w sfragistyce, numizmatyce, jak i heraldyce Księstwa Pomorskiego (łac. *Ducatus Pomeraniae*, niem. *Herzogthum Pommern*)¹. Figurował przy tym w sztuce świeckiej (książęcej, miejskiej, rycerskiej) oraz sakralnej regionu, będąc jednocześnie przywoływanym

¹ Akceptując dla dorzecza dolnej Odry, Iny, Regi i Parsęty (w mniejszym stopniu Wieprzy, Słupi i Łeby) określenie „Pomorze Zachodnie”, opowiadamy się za perspektywą historyczno-geograficzną nazewnictwa ziem pomorskich; „Pomorze Zachodnie” (inaczej Nadodrzańskie, Szczecińskie) jest ogółem równoznaczne z granicami państwa Gryfitów w ich największych porywach, a zatem: Pojezierzem Pomorskim (do Słupska), na południu obszarami do Noteci, na wschodzie do Łeby, na zachodzie zaś terenami Pojezierza Meklemburskiego aż po przedpola Roztoki (Rostock), przy czym na północnym zachodzie do wyspy Rugii. Jedynie w okresie plemiennym terytoria Wolinian, Pyrzyczan oraz Kaszubów (zamieszkujących ziemię przyszłego księstwa) pokrywały się z geograficznymi granicami krainy Pomorza Zachodniego. Pod pojęciem „Pomorze Wschodnie” mamy na myśli Pomorze Gdańskie (Nadwiślańskie), jako historyczny obszar istnienia państwa dynastii Sobiesławiców. O problematyce nomenklatury omawianego obszaru nadbałtyckiego traktują m.in.: G. Labuda, K. Ślaski, *Charakterystyka geograficzno-historyczna Pomorza*, w: *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, T. I: *Do roku 1466*, cz. I, wyd. II, Poznań 1972, s. 15–51; J.M. Piskorski, *Pomorze Zachodnie: ziemia, ludzie, historia*, w: *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*, red. J.M. Piskorski, Szczecin 1999, s. 5–7; G. Renn, *Die Bedeutung des Namens „Pommern” und die Bezeichnungen für das heutige Pommern in der Geschichte*, Greifswald 1937, s. 27–48 i n.; J. Spors, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławięsko-Słupskiego od XII do początku XIV w.*, Słupsk 1983, s. 193–194.

w – naznaczonych mniejszą lub większą dozą emocji – późniejszych przekazach pisanych epoki nowożytnej (Tomasz Kantzow, Jan Bugenhagen). Mnogość sfer, w których gryf znalazł swe miejsce, jak również fakt, iż stosunkowo szybko urósł on do rangi herbu pomorskiej dynastii, w naturalny niejako sposób skłaniają do refleksji nad genezą wizerunku skrzydlatego stwora na Pomorzu, przeto do zajęcia się pewną ważką częścią kulturalnej spuścizny po władztwie Gryfitów. Nim jednak zagłębimy się w ową problematykę, warto pokrótce przybliżyć korzenie symbolu gryfa jako takiego.

Rodowód gryfa – od czasów antycznych po średniowiecze

Najstarsze znane nam wyobrażenia gryfów (bądź istot gryfopodobnych) pochodzą być może już z przełomu IV i III tysiąclecia przed Chr. jako wytwór kulturowy obszaru starożytnej Mezopotamii, motyw zdobniczy w sztuce antycznej Persji, lecz także integralny symbol religijny cywilizacji egipskiej². Wizerunek skrzydlatej bestii upowszechnił się względnie szybko, znad Nilu i Eufratu docierając wkrótce do Syrii i Palestyny, aby niebawem zyskać popularność niemalże w całym basenie Morza Śródziemnego (Anatolia, Kreta, Peloponez, Italia)³. „Gryf”, i.e. łac. *gryphus*, gr. γρυπός [*gryps*, *gryp(h)os*], powstał z symbolicznego zespolenia ze sobą zasadniczo wizerunków dwóch stworzeń: lwa (dolna część ciała) oraz orła (górna), chociaż w niektórych starożytnych bądź średniowiecznych przedstawieniach w jego sylwetce można dodatkowo wyodrębnić końskie lub ośle uszy, grzebień w formie rybich płetw, grzywę konika morskiego, cętkowane (plamiste) podbrzusze, a nawet ludzką głowę (starożytny Egipt)⁴. Oscylująca na granicy mitologii i wierzeń pogańskich, bestia ta pozostawać miała w świadomości społeczeństw antycznych wywołującym trwogę, ale i, co najważniejsze, realnie istniejącym, potężnym strażnikiem świata podziemi, opiekunem niezliczonych skarbów (majątków królewskich, dóbr kapłańskich), „rumakiem” bogów

² Np. J. Black, A. Green, T. Rickards, *Gods, Demons and Symbols of Ancient Mesopotamia. An Illustrated Dictionary*, London 1992, s. 100–101, 143; A.T. Olmstead, *Dzieje imperium perskiego*, tłum. K. Wolicki, Warszawa 1974, s. 179 i n. oraz (m.in.) il. III, V, VII, ryc. 24, 36, 47; M. Roaf, *Cultural Atlas of Mesopotamia and the Ancient Near East*, Oxford 2000, s. 76 i n.; *The Ancient Gods Speak: a Guide to Egyptian Religion*, ed. D.B. Redford, Oxford 2002, s. 102, 117–119. Por. D. Collon, *Ancient Near Eastern Art*, London 1995.

³ C. Tuczay, *Drache und Greif – Symbole der Ambivalenz*, „Mediaevistik” 2006, Bd. 19, s. 190–191.

⁴ J. Chevalier, A. Gheerbrant, *Dictionnaire des symboles, mythes, rêves, coutumes, gestes, formes, figures, couleurs, nombres*, vol. III, Paris 1974, s. 21.

bądź herosów, ale i przewodnikiem duszy człowieka w jego ostatniej wędrówce w zaświaty⁵.

W okresie wczesnego średniowiecza (ca VI–X w.) gryf nie był w Europie Zachodniej motywem zbyt często przywoływanym w literaturze i sztuce. Pejoratywny stosunek ówczesnych ludzi do omawianej bestii ulec miał jednak na przestrzeni najbliższych kilku wieków zmianie, czemu początek dały tworzone już od wczesnego średniowiecza – zyskujące odtąd coraz większą popularność – różnego rodzaju bestiariusze⁶. W dziełach tych, potocznie zwanych „fizjologusami” (od nazwy oryginalnego traktatu – *Physiologus* (φισιολογος) powstałego być może już w II–III w. n.e.), a rozpowszechnianych w różnych wersjach językowych czy układach treściowych, przedstawiano ówczesnie posiadaną wiedzę zarówno o stworzeniach rzeczywistych, jak i tych fantastycznych, mitycznych⁷. Gryf uwieczniony został weń w literackiej formie uznanego, acz nie do końca sprecyzowanego w wyglądzie stworzenia Orientu, i przy tym „największego z ptaków w niebiesiach”. Co ciekawe, figuruje on w nich również bardzo wyraźnie w aspekcie symbolu solarnego – jako ten, który chwyta promienie słońca, zwiastując nadejście nocy, tudzież wiodąc blask poranka⁸. Jest połączeniem siły lwa i majestatu orła, stając się motywem o bogatych konotacjach ideowych oraz intensywnym nacechowaniu bodźcami alegorycznymi. Będzie to nie bez znaczenia dla rozwoju tego wizerunku, którego można upatrywać w dobie wypraw krzyżowych.

Epoka krucjat przechodzi do historii pod znakiem doniosłych wydarzeń politycznych i nurtów ideowych, lecz staje się także okresem mimowolnej wymiany kulturalnej pomiędzy światem arabskim a chrześcijańską Europą. W jej efekcie – prócz znaczącego wpływu na kierunek ewolucji w uzbrojeniu i rynsztunku rycerskim – na kontynencie europejskim upowszechnia się cała paleta dotychczas rzadko spotykanych symboli oraz graficznych wyobrażeń, jakie stają

⁵ R. Graves, *Mity greckie*, tłum. H. Krzeczkowski, wyd. V, Warszawa 1992, s. 80–84, 119–121; M. Pietrzykowski, *Mitologia starożytnej Grecji*, wyd. III, Warszawa 1983, s. 159–160 i n.

⁶ Por. S. Kobiels, *Bestiariusz chrześcijański. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 109–110.

⁷ Zob. J.L. Allport, *Three Early Christian Interpretations of Nature and Scripture: The Physiologus, Origen, and Basil*, Princeton 1984.

⁸ Por. *Physiologus*, podług opracowania i przekładu M.J. Curleya [*Physiologus: A Medieval Book of Nature Lore*, 2 ed., Chicago 2009, rozdz. I (s. 3–4), VIII, IX (s. 12–14)] oraz E. Petersa [*Der griechische Physiologus und seine orientalischen Übersetzungen*, Berlin 1898, rozdz. II (s. 16–18), XXVI (s. 46), XXXVII (s. 65–68), XLIV (s. 76)]. Zob. również U. Treu, *Physiologus. Naturkunde in frühchristlicher Deutung*, Hanau 1998, s. 6 i n.

się ostatecznie źródłem inwencji godeł heraldycznych, a przy tym – w sporej mierze – także i podwalinami europejskiej heraldyki jako takiej (ok. 1162–1190 w przypadku Europy Zachodniej)⁹. Istnieje spore prawdopodobieństwo, iż jednym z „nowo przejętych” czy spopularyzowanych w wyniku krucjat przedstawień okazał się także i wizerunek gryfa¹⁰.

Powszechne zjawisko adaptacji egzotycznych obrazów, figur zwierzęcych bądź roślinnych (ujrzanych pierwotnie w formie najpewniej orientalnych płaskorzeźb tudzież zdobień na luksusowych tkaninach) przez wojujących w Ziemi Świętej rycerzy na tarcze bojowe poskutkowało wkrótce zabiegami środowisk duchownych mającymi na celu wynalezienie dla owych nowo przejętych symboli religijnego uzasadnienia, w ślad za tym zaś – opatrzenia ich symboliką chrześcijańską. Głównym punktem odniesienia uczonych Kościoła stało się, co rozumiały, Pismo Święte.

O ile większego problemu nie sprawiło nadanie nowego oblicza ideowego heraldycznym wizerunkom lwa, wołu tudzież np. orła, o tyle już w kwestii gryfa zadanie to mogło napotkać na pewne trudności, jako że – w świetle Starego Testamentu – gryf uchodzi w Biblii za zwierzę nieczyste¹¹. Wysoce symboliczna morfologia bestii, na którą złożyły się pospołu oblicza wspomnianych już lwa oraz orła – zwierząt, które w przeważającej liczbie przypadków przywoływane są na kartach Pisma Świętego w pozytywnym kontekście¹² – zdecydowała jednak ostatecznie o reinterpretacji jej biblijnego wizerunku; dychotomiczne oblicze gryfa przyrównane zostało do dwoistej, bosko-ludzkiej natury Jezusa Chrystusa, przez co fantastyczny stwór zyskał i cieszyć się miał odtąd mianem symbolu

⁹ Szerzej na temat okoliczności narodzin Europy herbowej i wprowadzenia poszczególnych elementów herbu: D.L. Galbreath, L. Jéquier, *Lehrbuch der Heraldik*, München 1978, s. 18 i n., 23–24; W. Leonard, *Das grosse Buch der Wappenkunst*, München 1976, s. 304–324; G. Oswald, *Lexikon der Heraldik: Von Apfelkreuz bis Zwillingsbalken*, Leipzig 1984, s. 188 i n.; W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, wyd. IV, Kraków 1999, s. 151–155 i n.; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. VI, Warszawa 2004, s. 640–642, 665–666.

¹⁰ Por. w tym kontekście: C. Tuczay, *Drache und Greif...*, s. 194–196; A. Znamierowski, *Herbarz rodowy. Kompendium*, Warszawa 2004, s. 60 i n., 64; idem, *Insygnia, symbole i herby polskie. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 31–32 i n.

¹¹ Zob. Kpł 11, 13. *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, z łacińskiego na język polski przełożone przez ks. d. Jakóba Wujka*, Warszawa 1966 [reprint z 1599 r.]. *Notabene* we współczesnej edycji *Biblii Tysiąclecia* gryf figuruje pod określeniem „sępa czarnego”. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu — Edycja Milenijna [Biblia Tysiąclecia]*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, wyd. IV, Poznań 1991.

¹² Np. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. bp K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 111–112 oraz 161–162.

chrystologicznego, stając się boskim posłańcem, a zarazem dostojnym łącznikiem pomiędzy tym, co niebiańskie, a tym, co ziemskie¹³. W takich też kategoriach postanowił uwiecznić wkrótce jego wizerunek Dante Alighieri (ok. 1265–1321) w stworzonym przez siebie bez mała pomniku milowym średniowiecznej kultury, tj. w *Boskiej komedii*. Poeta powierzył tam gryfowi zadanie prowadzenia w zaprzęgu triumfalnego wozu, na którym umieszczono największy symbol chrześcijaństwa – Krzyż Święty, jednoznacznie dając przy tym do zrozumienia, iż skrzydlaty stwór mógł być w czasach współczesnych Dantemu postrzegany w kategoriach już wręcz pozytywnych („*Dwoisty gryfie bądź pozdrowiony!*”)¹⁴.

Zapoznawszy się pokrótce z historią wizerunku gryfa jako takiego, wypada nam teraz przystąpić do analizy hipotez na temat okresu, jak również źródła jego oryginacji w Księstwie Pomorskim.

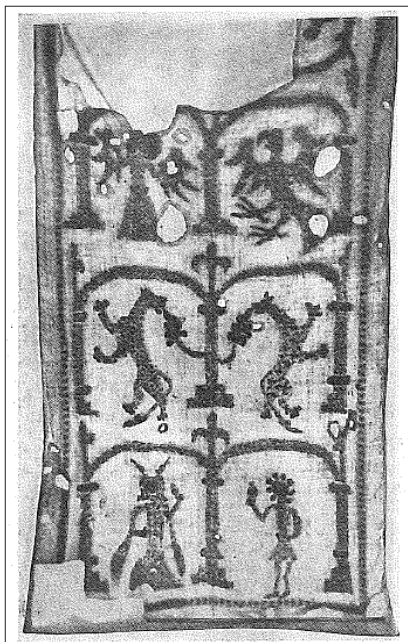
Najstarsze wyobrażenia w pomorskiej ikonografii

Niewykluczone, iż po raz pierwszy symbol gryfa mógł zaznaczyć swą obecność na Pomorzu już w połowie XII wieku. Wskazówek ku temu dostarczają nam dwa z licznie niegdyś przechowywanych w katedrze kamieńskiej średniowiecznych dzieł sztuki, jakie zostały w okresie przedwojennym szczęśliwie zewidencjonowane w formie zarówno opisowej, jak i fotograficznej. Mowa tu o płóciennej tkaninie z wyhaftowanymi nań w sześciu polach symbolicznymi przedstawieniami figuralnymi, a także o pozłacanej miedzianej kadzielnicy, podstawek której przedstawiał na swej emaliowanej powierzchni najpewniej zwierzęcą sylwetkę w okręgu (ryc. 1, 2). Szczegółowy okres powstania obu zabytków to kwestia dyskusyjna; jako że uległy one wskutek ostatniej wojny najprawdopodobniej zniszczeniu, pozostaje nam zdać się w tej kwestii na ustalenia przedwojennych

¹³ D. Forstner (OSB), *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. P. Pachciarek, R. Turzyński, W. Zakrzewska, Warszawa 1990, s. 343; S. Kobiela, *Bestiarium chrześcijańskie...*, s. 109–112. Por. D. Fontana, *The Secret Language of Symbols – A Visual Key to Symbols and Their Meanings*, San Francisco 1994, s. 83.

¹⁴ „[...] *Tak cały zastęp królestwa wieczności, / co szedł przed wozem, przeciągał pochodem, / nim wóz na prawą zawrócił się przodem. / Niewiasty stają tuż przy kolach wozu, / a Gryf wóz święty targnął siłą całą, / choć na nim żadne pióro nie zadrzało. [...] I szliśmy wielką, dziś pustą dąbrową, / przez błęd wierzącej w poradę wężową, / Pieśnią Aniołów mierząc swe kroki. [...] / «Dwoisty gryfie bądź pozdrowiony!» / [...] W okolo drzewa tłum szemrał tym śpiewem, / Gryf odpowiadał na ten szmer w te słowa: / «tak się nasienie wszelkiej prawdy chowa». / I zaraz po tej uciętej przemowie, wóz pod to drzewo [grzechu – dop. H.L.K.] / po swych liściach wdowie, / zatoczył dyszlem, i rzucił pod drzewem, / z którego wóz ten zrobiony był rdzeni. [...] Bezlistne drzewo odżyło na nowo” – Dante Alighieri, *Boska Komedja*, „Piekło”, Pieśń XXXII, tłum. J. Korsak, Warszawa 1860. Por. też pieśń poprzednią, tj. XXXI (gryf alegorią Chrystusa!).*

badaczy, którzy skłonni byli je datować na XII stulecie (kwestię proveniencji obu dzieł pozostawiając przy tym otwartą)¹⁵.

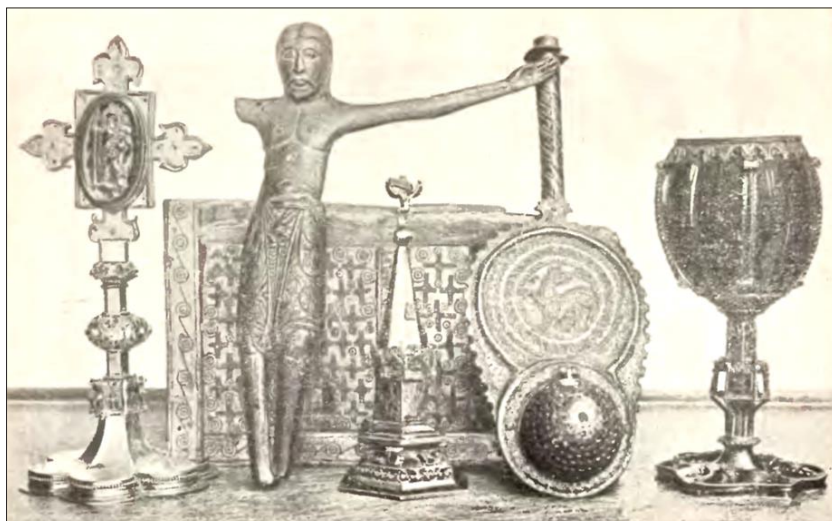


Ryc. 1. Sześciopolewa tkanina pomorska z wyhaftowanymi na powierzchni przedstawieniami postaci ludzkich (?) i zwierzęcych, jak również zdobieniami w formie motywów florystycznych. Płótno, początek XII w. (?)

Źródło: W. Borchers, *Der Camminer Domschatz...*, Taf. 30
(przedruk w: *Historia Pomorza...*, T. I, cz. II, ryc. 15).

Problematyczna okazuje się także i sama interpretacja występujących na obu zabytkach przedstawień. O ile motyw odwzorowany na podstawku kadzielnicy rzeczywiście (jak sugerował to swego czasu Rudolf Spuhrmann) wydaje się łudząco podobny do wyobrażenia kroczącego gryfa (ewentualnie lwa), o tyle już wśród stworów uwiecznionych na trzech z łącznej ilości sześciu pól haftu, gryfa trudno się dopatrzyć. Wizerunki w środkowej części tkaniny to wedle wszelkiego

¹⁵ W. Borchers, *Der Camminer Domschatz*, Stettin 1933; H. Eggert, *Der Dom zu Cammin*, Erfurt 1935; R. Spuhrmann, *Der Camminer Dom*, 3. Aufl., Cammin in Pommern 1915, s. 34–35. Por. *Historia Pomorza...*, T. I, cz. II, wyd. II, Poznań 1972, s. 51 (ryc. 15 i podpis tam zawarty). Zob. także J. Kochanowska, *Skarby Katedry w Kamieniu Pomorskim*, Szczecin 2004, s. 20–21 i il. 29, 32 oraz s. 48 i tam też dalsza literatura.



Ryc. 2. Relikwie i przybory mszalne ze skarbcza katedry w Kamieniu Pomorskim. W pobliżu kielicha mszalnego widoczna kadzielnica z motywem zwierzęcym (gryf?) odwzorowanym na podstawie

Źródło: R. Spuhrmann, *Der Camminer Dom...*, Abb. 12.

prawdopodobieństwa wyobrażenia lwów bądź lampartów. Ewentualnie za gryfa poczytywać można sylwetkę zwierzęcą uwiecznioną w prawym górnym polu dzieła, aczkolwiek bardziej wydaje się ona być orłem. Inna sprawa, iż wizerunek gryfa nie był jeszcze w XII-wiecznej Europie jednoznacznie sprecyzowany: czy to w rozumieniu heraldycznym, czy też ikonograficznym¹⁶.

Być może, iż – podług zestawień Hermanna Dannenberga – gryf został w XII stuleciu uwieczniony w pomorskim mennictwie: jako wyobrażenie zdobiące powierzchnię brakteata, odnalezionego w okolicach Gardźca na Pomorzu Przednim (dzisiejsze Mecklenburg-Vorpommern), a wybitego najprawdopodobniej ok. 1170 roku (ryc. 3)¹⁷.

¹⁶ Por. *A New Dictionary of Heraldry*, ed. S. Friar, London–New York 1987, s. 173; J. Chevalier, A. Gheerbrant, *Dictionnaire des symboles...*, s. 21; G. Scheibelreiter, *Heraldik*, Wien 2006, s. 65–66; C.-A. von Volborth, *Heraldry: Customs, Rules and Styles*, London 1991, s. 44–45.

¹⁷ H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893, s. 26–27 i tab. I, nr 4; Herman Dannenberg, „*Monety pomorskie w średniowieczu. Tablice*”, oprac. R. Kiersnowski, Warszawa 1967, s. 9, tab. I, 4. Por. E. Bahrfeldt, *Zur mittelalterlichen Münzkunde Pommerns*, Berlin 1893, s. 2–7 i n. i tab. I.



Ryc. 3. Brakteat z Gardźca (?), ok. 1170 r. (?) – szkic rekonstrukcyjny

Źródło: H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns...*, Taf. I, 4.

Identyfikacja wizerunku na omawianej monecie może sugerować, że istotnie odwzorowano nań gryfa. Nie jest jednak wiadomo, czy numizmat ten pochodził z emisji książęcych¹⁸. Wydaje się już bliższym prawdy, że brakteat z Gardźca należałoby interpretować jako efekt wpływów zewnętrznych – być może Danii¹⁹?

¹⁸ Gdyby powstanie brakteatu rzeczywiście wiązać z książętami pomorskimi, warto zauważyć, iż domniemany okres jego emisji (lata 70. XII w.) w ciekawy sposób koresponduje czasowo z faktem wprowadzenia w ówczesnym Księstwie Pomorskim w obieg pieniądza „państwowego”. Pieniądz ten – najpewniej poprzez Kołobrzeg – zastąpić miał będące dotychczas w obiegu w księstwie tzw. denary łupawskie, jak również pozostałości monetarne: arabskie (tzw. dirhemy), bizantyjskie, skandynawskie (duńskie, norweskie), anglosaskie (angielskie), czeskie czy wreszcie niemieckie. Uwzględnivszy zarazem fakt, iż mennice książęce od ok. połowy dekady lat 70. XII w. funkcjonowały jako integralna część struktur pomorskich grodów kasztelańskich, a co więcej – że stanowiły one przy tym jeden z podmiotów objętych regale książęcym, i uchodzących w oczach książąt za ważny dział fiskalnego i autorytatywnego nadzoru państwa, decyzja władcy o implementacji nowego motywu propagandowego w numizmatyce nie jest wszak wykluczona. Będący w powszechnym obiegu pieniądz doskonale nadawał się na nośnik obrazu i idei w księstwie. Szerzej na temat początków pieniądza państwowego na Pomorzu m.in.: R. Kiersnowski, *Denary zachodnio-pomorskie z drugiej połowy XII wieku*, WN, T. IV (1960), z. 4, s. 209–232; idem, *Główne momenty rozwoju środków wymiany na Pomorzu wczesnofeudalnym*, WA, T. XXIII (1956), z. 3, s. 229–237 i n.; idem, *Mennice i mincerze na Pomorzu Zachodnim w drugiej połowie XII wieku*, MZP, t. VI (1960), s. 316, 318; J. Kostrzewski, *Kurhany mówią...*, w: *Pomorze Zachodnie*, red. J. Deresiewicz, wyd. II (cz. I), Poznań 1949, s. 74 i n.; W. Łosiński, *Z badań nad przemianami gospodarczymi w starszych fazach wczesnego średniowiecza na Pomorzu Zachodnim*, Arch. Pol., T. 16 (1971), z. 1–2, s. 440; J. Piniński, *Monety czeskie i morawskie na Pomorzu we wczesnym średniowieczu*, w: *Najnowsze badania nad numizmatyką i sfragistyką Pomorza Zachodniego. Materiały z konferencji naukowej „50 lat Działu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Szczecinie” 19–20 września 2002 roku*, red. G. Horoszko, Szczecin 2004, s. 57 i n.; A. Suhle, *Beiträge zur Geschichte des Münzwesens in Pommern im Mittelalter (bis ca. 1330). Mit besonderer Berücksichtigung des herzoglichen Münzwesens*, BS, NF, Bd. XXXIX (1937), s. 120–121. Por. E. Rozenkranz, *Początki i ustroj miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia*, Gdańsk 1962, s. 40–41.

¹⁹ Zob. uwagi: R. Kiersnowski, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988, s. 408.

W kontekście (zachodnio-)pomorskiej sfragistyki, według niektórych autorów, przedstawienie gryfa mogło stać się częścią ikonografii drugiej pieczęci konnej ks. Bogusława I (ok. 1155–1187), enigmatycznie odnotowanej przez XIX-wiecznego badacza pieczęci, Friedricha Augusta Vossberga²⁰. „Domniemaną”, gdyż dzieło Vossberga jest właściwie jedynym źródłem wiedzy na temat istnienia takowego typariusza; nie zachował się po nim współcześnie żaden ślad materialny, a przy tym nie posiadamy nawet bardziej szczegółowych informacji o jego wyglądzie – poza lakonicznym stwierdzeniem samego autora, że miała to być niewielkich rozmiarów pieczęć konna („*ein ganz kleines Reitersiegel*”)²¹. Brak zatem w tym przypadku dostatecznych przesłanek, by mniemać, iż gryf znalazł swe odzwierciedlenie już na tak wcześnie sporządzonym – a przy tym małym – sigillum.

Niewykluczone, iż najstarszy zachowany wizerunek pomorskiego gryfa pochodzi z pieczęci konnej ks. Bogusława II (1187/1211–1221), przywieszanej do dokumentu z ok. 1214 roku, wystawionego dla konwentu cysterek w dolnośląskiej Trzebnicy²². Większość z elementów ikonografii zdobiącej owo sigillum zdążyła jednak do czasów nam współczesnych ulec niemalże całkowitemu zatarciu (ryc. 4). Niemniej, jak odczytywano to jeszcze w XIX wieku, omawiany egzemplarz sfragistyczny ukazuje w pustym polu pieczętnym księcia jadącego na koniu w prawą stronę. W swej prawej ręce Bogusław najprawdopodobniej wznosił – zauważalną w pozostałych zarysach – włócznię, natomiast od strony lewej

²⁰ Por. L. Biewer, *Die Geschichte des pommerschen Greifenwappens. Ein Beitrag zur Staatsymbolik in den neuen Bundesländern*, BS, NF, Bd. LXXIX (1993), s. 47; N. Buske, *Wappen, Farben und Hymnen des Landes Mecklenburg-Vorpommern. Eine Erläuterung der neuen Hoheitszeichen des Landes verbunden mit einem Gang durch die Geschichte der beiden Landesteile dargestellt an der Entwicklung ihrer Wappenbilder*, Bremen 1993, s. 52; H.H. Reclam, *Der Pommerische Greif*, w: *Pommern. Kunst, Geschichte, Volkstum*, Jg. 18 (1980), H. 1, s. 7.

²¹ F.A. Vossberg, *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen: ein Beitrag zur Förderung diplomatischer, genealogischer, numismatischer und kunstgeschichtlicher Studien über ursprünglich slavische Theile der preussischen Monarchie*, Berlin 1854, s. 33.

²² CPD nr 99 i tab. G, 2; PUB I, nr 162. Pieczęć ta jeszcze u schyłku XIX stulecia przechowywana była w archiwum we Wrocławiu, o czym informował niegdyś Franciszek Piekosiński – F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. I: *Doba piastowska*, Kraków 1899, s. 49. Rzekomo zaginiona w wyniku zajęć II wojny światowej, została niedawno odnaleziona – *notabene* znów we Wrocławiu, w tamtejszym Archiwum Państwowym; zob. R.-G. Werlich, *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge*, w: *Die Herzöge von Pommern – Zeugnisse der Herrschaft des Greifenhauses. Zum 100-jährigen Jubiläum der Historischen Kommission für Pommern*, hrsg. von N. Buske, J. Krüger, R.-G. Werlich, Wien–Köln–Weimar 2012, s. 137–138 i przypis 84 tam zawarty.



Ryc. 4. Oryginały pieczęci umocowanych przy tzw. dokumencie trzebnickim z 1214 roku, w tym pieczęć ks. Bogusława II (pierwsza od lewej)

Ze zbiorów Archiwum Państwowego we Wrocławiu: APWr, Rep. 125, sygn. 16. Fot. A. Gut.

księcia chroniła trójkątna tarcza. W ślad za XIX-wiecznym odrysem tej pieczęci, autorstwa Karla F.W. Hasselbacha, możemy przypuszczać, iż na powierzchni tarczy widniała niegdyś sylwetka gryfa. Tak też przyjmują w swych rekonstrukcjach badacze współcześni (ryc. 5). Ów potencjalny obraz skrzydlatego stwora pozostaje jednak mocno niewyraźny i kłopotliwy; mógł być to gryf, ale ponieważ mogła to być lilia (znana ze sfragistyki książąt linii dyمیńskiej)²³. Co więcej, ikonografię omawianej pieczęci cechuje generalnie mocne zaburzenie proporcji: zarówno przedstawionych na sigillum postaci, jak i przedmiotów (tarcza raczej za duża, nogi jeźdźca nienaturalnie krótkie, postać władcy za mała w stosunku do konia, toporna majuskuła)²⁴.

²³ Za „bezkrydłego gryfa” uznał swego czasu stworzenie na tarczy Theodor Pyl. Marian Gumowski przychyliła się bardziej do sylwetki lwa, podczas gdy inni heraldycy i badacze pieczęci nie zajmują wyraźnego stanowiska. Z odrysu autorstwa K.F.W. Hasselbacha zda się jednak, iż jakowąś formę skrzydeł owo wyobrażenie na tarczy mogło istotnie posiadać, przy czym górna część postaci zbliżona była raczej do węża (długa, wąska szyja i charakterystyczna głowa), zaś dolna – rzeczywiście do lwa. Patrz CPD tab. G, 1 oraz: M. Gumowski, *Pieczęcie książąt pomorskich*, ZTNwT, T. 16 (1950), z. 1, s. 28 i tab. I, 5; T. Pyl, *Die Entwicklung des Pommerschen Wappens, im Zusammenhang mit den Pommerschen Landestheilungen nach den urkundlichen Quellen des Greifswalder Rathes und Universitärer Archivs*, Greifswald 1894, s. 129.

²⁴ Tak też ocenia ikonografię owej pieczęci większość badaczy; por. K. Bobowski, *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim. Zabytki prawa i kultury z epoki Gryfitów*, Szczecin 1989, s. 72–73;



Ryc. 5. Druga pieczęć konna (ok. 1214–1220?) ks. Bogusława II – szkic rekonstrukcyjny
 Źródło: D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 3. Fot. autor.

W kręgu przypuszczeń pozostaje również, czy skrzydlaty stwór odwzorowany został na pieczęci pieszej ks. Kazimierza II (ok. 1211–1219) – młodszego brata Bogusława II – analogicznie do sigillum z 1214 roku figurując tam jako motyw na książęcej tarczy. Pieczęć ta widnieć miała niegdyś wspólnie z pieczęcią konną Bogusława II przy dokumencie z okresu lat 1191–1194, wystawionym przez księżną regentkę Anastazję (ok. 1187–1211)²⁵. Nie ocalał jednak żaden egzemplarz owego sigillum – informacje o jego wyglądzie czerpiemy z opisu zawartego w transumpcie dokumentu Anastazji z drugiej połowy XIV wieku²⁶. Opis

A. Małecki, *Studia heraldyczne*, T. I, Lwów–Warszawa 1890, s. 248; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, cz. I, nr 36, s. 49; R.-G. Werlich, *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge...*, s. 137 i ryc. 23; D. Wybranowski, *Książęta Pomorza Zachodniego na pieczęciach – wizerunek rycerski*, Szczecin 1993, tab. 3; idem, *Uzbrojenie i wyposażenie rycerskie na pieczęciach Gryfitów z lat 1170–1523*, PZP, T. II (XXXI), 1987, z. 2, s. 159. Alfred Znamierowski konstatuje, iż dysproporcja tudzież wyolbrzymienie pewnych elementów wyobrażeń, uwiecznianych w XII-wiecznej ikonografii, niekoniecznie muszą wskazywać na brak talentu autorów owych odwzorowań *sensu stricto*, lecz są przejawem reprezentowania przez danego artystę (rytownika) stylizacji form figuralnych charakterystycznej dla stylu romańskiego, jaki wszak cieszył się w średniowiecznej Europie popularnością jeszcze u schyłku XII stulecia; A. Znamierowski, P. Dudziński, *Wielka Księga Heraldyki*, Warszawa 2008, s. 269. Por. B. Makowski, *Sztuka na Pomorzu. Jej dzieje i zabytki*, Toruń 1932, s. 4 i n.

²⁵ CPD nr 94 [oryginał pierw mylnie datowany na 1212 r., lecz potem korekta Hasselbacha przy nr. 136 (s. 326)]; PUB I, nr 126. Również K. Bobowski, *Dawne pieczęcie...*, s. 72–73; M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 27–28; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 248; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 129.

²⁶ „*Dicta autem litera fuit tribus rotundis sigillis sigillata [...] in tercia autem sigilli medio apparuit ymago stantis tenentis in dextra aliquid extensa gladium evangelii et in sinistra clipeum.*

wyglądu teże pieczęci jest (w przeciwieństwie do Vossberga) według transumptu dość dokładny, a przy tym odstęp czasowy pomiędzy datacją „gryfich” pieczęci obu braci jawi się jako stosunkowo niewielki (1191/4 vs 1214 A.D.). Istnieją więc przynajmniej hipotetyczne podstawy, by sądzić, że gryf na kazimierzowskiej pieczęci faktycznie się znajdował. Niemniej, zastanawiającym jest, dlaczego ani druga figurująca przy dokumencie Anastazji pieczęć (tj. pierwsza pieczęć konna ks. Bogusława II²⁷), ani kolejne z później powstałych sigillów Kazimierza II²⁸, wedle wszelkich przesłanek, gryfa w swej ikonografii nie posiadały²⁹.

Grafonem [!] in se sculptum continentem in cuius circumferentia hee littere legebantur sub capitibus. Kazimirus dei gracia pomeranorum princeps” – CPD, s. 224. Omawiana pieczęć Kazimierza II jest jednocześnie na dłuższy czas jedną z ostatnich pieszych pieczęci książęcych na Pomorzu Zachodnim. Typ ten pojawił się ponownie już tylko w sfragistyce Kazimierza IV (Kaźka) Słupskiego, w II poł. XIV w.; M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, s. 65 i tab. XXX, nr 308; R.-G. Werlich, *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge...*, s. 134–135.

²⁷ „*In secundi vero sigilli medio apparuit ymago equitis versus sinistram diram et in dextra aliquid erecta tenentis gladium quasi eo percussurus et in pectore clypeum et in ipsius sigilli circumferentia legebantur hee littere per ordinem capitaliter scripte. Bogizlaus dei gratia dux princeps pomeranorum*” – CPD, s. 224.

²⁸ Księciu Kazimierzowi II przypisuje się posiadanie jeszcze dwóch pieczęci typu konnego. Egzemplarz pierwszej z nich uwierzytelniał wspomniany już dokument trzebnicki, wystawiony w 1214 r. przez Kazimierza wspólnie z bratem Bogusławem (zob. CPD nr 99 i tab. G-2; PUB I, nr 162). Druga zdobyła (jako osobne odciski woskowe) dwa *scripta* ks. Kazimierza z 1216 r. [CPD nr 105; MUB I, nr 223; MU Lisch, I, nr 4 (s. 14–16); PUB I, nr 169 oraz CPD nr 109 i tab. H-1; MUB I, nr 225; MU Lisch I, nr 5 (s. 17–18) i s. 212–214; PUB I, nr 174]. Pieczęcie Kazimierza II z lat 1214–1216, a także druga pieczęć Bogusława II, uchodzą za najstarsze zachowane skarby sfragistyki Gryfitów. O ich ikonografii traktują: K. Bobowski, *Dawne pieczęcie...*, s. 72; G. Brzustowicz, *Heraldyka książąt zachodniopomorskich (XIII–XVII wiek)*, PZP, T. VI (XXXV), 1991, z. 2, s. 109–110; M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 28–29 i tab. I, 8; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, cz. I, nr 37, s. 49; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 129. U Małeckiego i Gumowskiego drobne omyłki w odnośnikach katalogowych.

²⁹ Por. F. Curschmann, *Das pommersche Wappen*, Uns. Pomm., Bd. 22, Jg. 1937, H. 1/2, s. 12. Być może, iż Bogusław II był właścicielem również i trzeciej pieczęci, ze schyłku swych rządów, bliźniaczo podobnej w ikonografii do drugiej (?), aczkolwiek posiadającej rzadko spotykaną, oryginalną legendę: „*Buckezlaus [Bogusław] illustris dux Pomerani[a]e*”. Jej egzemplarz towarzyszyć miał nadaniu książęcej Ingardy dla cysterek kołobrzeskich z 1219 (1220/21?) r., o czym informuje nas notatka zawarta w transumpcie klasztornym z 1379 r. Wszystko wskazuje, iż regentka Ingarda, wystawiająca w imieniu niepełnoletniego Warcisława III dokument, nie posiadając jeszcze własnej pieczęci, postanowiła wówczas uwierzytelnić nadanie za pomocą ostatniej pieczęci swego zmarłego niedawno męża (ciekawy przykład pośmiertnego *caerentiae sigilli*). Zgon księcia Bogusława II, poprzedzający sporządzenie omawianego pisma, potwierdza brak odnotowania jego osoby w testacji nadania. Zob. PUB I, nr 197 (por. CPD, nr 136). Patrz też: R. Gaziński, G. Horoszko, *The Ducal Griffin in the Coinage of West Pomerania*, ZN, T. VII (2012), s. 158 [Bogusław II miał jakoby posługiwać się swą (drugą?) pieczęcią jeszcze w latach 20. XIII w.!], a w kontekście tego: K. Ślaski, *Bogusław II*, Bibl. Śl., T. VII, 1960, s. 70 i n.

Fantastyczna bestia pojawia się najprawdopodobniej na proporcu, na pochodzącej z trzeciej dekady XIII wieku pięknej pieczęci majestatycznej (portretowej, narracyjnej) księżnej regentki Mirosławy (ok. 1220/21–1227/34), matki Barnima I (ryc. 6)³⁰. Ale znowu – ikonografii pierwszej z samodzielnych pieczęci tego księcia (ok. 1233–1278)³¹, pieczęci księżnej regentki Ingardy (ok. 1219–1225)³² tudzież pierwszej pieczęci kuzyna Barnima I, ks. Warcisława III (ok. 1220/22–1264)³³, gryf raczej nie wzbogaca. Trudno również określić, jakie wyobrażenie napieczętno zdobiło typariusz regentki Anastazji (ok. 1181–1240/42), jako że zachowały się jedynie ślady po obecności pieczęci (sznur mocujący, nota dorsalna) przy dokumencie z 1219 roku, wystawionym przez księżną wspólnie z synem,

³⁰ Pieczęć ta znana jest z dwóch dokumentów: regulacji dóbr z klasztorem w Grobii z 1224 r. (CPD nr 145; Dreger I, nr 62; PUB I, nr 219), a także z nadania dla kompleksu w Stołpiu (Stołpie – Stolpe) nad rzeką Piana, z 1229 r. [Dreger I, nr 75; CPD nr 178 i tab. K, 3; PUB I, nr 255; przy tym dokumencie również najstarsza pieczęć Barnima I]. Dawniejsza historiografia niemiecka (Dreger, Barthold, Sell) upatrywała w hafcie na proporcu nie gryfa, lecz skośnego krzyża i czterech róż, tj. herbu hrabiów (hrabstwa) Gützkow (Choćkowa), co jednak okazało się mylne. Zob. F.W. Barthold, *Geschichte von Rügen und Pommern*, Bd. II, Hamburg 1840, s. 387, 424 i przypisy tam zawarte; Dreger I, s. 133; J.J. Sell, *Geschichte des Herzogtums Pommern von den ältesten Zeiten bis zum Tode des letzten Herzogs, oder bis zum Westfälischen Frieden 1648*, Bd. I (*Von der Teilung Pommerns in Slavien und Pommerellen bis zur Teilung in das Herzogtum Wolgast und Stetin, 1108–1295*), Berlin 1819, s. 259. Por. M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 29–30 i tab. II, 11; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 249; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 130; D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 31.

³¹ Egzemplarz owej pieczęci uwierzytelniał wraz z sigillum ks. Mirosławy dokument z 1229 r. (zob. przyp. poprzedni i CPD tab. K, 4). Por. K. Bobowski, *Dawne pieczęcie...*, s. 73; M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 30–31 i tab. III, 13; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 249; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 131; D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 6.

³² Mowa o rzadko w swym kształcie w sfragistyce Gryfitów spotykanym, ostroowalnym egzemplarzu pieczętnym, wiszącym pierwotnie przy dokumencie regentki Ingardy, żony Kazimierza II dymińskiego, wystawionym w 1226 (1227?) r. Por. CPD nr 162 i tab. K, 1; MUB I, nr 285 (inna datacja); MU Lisch I, nr 11, PUB I, nr 201, a także: M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 30 i tab. II, 12; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 249; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 131.

³³ Najwcześniejsza pieczęć tego władcy, znana w dwóch egzemplarzach, uwierzytelniała odpowiednio dokumenty z: 1225 (CPD nr 153 i tab. J-4; MUB I, nr 311; MU Lisch I, nr 9; PUB I, nr 227), 1226/27 (CPD nr 163; Dähnert PB III, 10, 4; MUB I, nr 335; MU Lisch I, nr 12; PUB I, nr 237), 1228 (CPD nr 170–171, MUB I, nr 354, 356, MU Lisch I, nr 14–15, PUB I, nr 243, 249), 1229 (CPD nr 179, MUB I, nr 373, MU Lisch I, nr 16, PUB I, nr 259), a także 1230 r. [CPD nr 181, MUB I, nr 444 (inna datacja), MU Lisch I, nr 8, PUB I, nr 337 (inna datacja)]. Patrz: M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 32–33 i tab. III, 19 (rysunek jednak nieadekwatny do opisu wskutek zbyt dowolnej interpretacji – w rzeczywistości prawdopodobnie brak gryfa); A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 250; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 131–132; D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 8 (podług Gumowskiego).

Bogusławem II. Analogicznie rzecz się przedstawia przy nadaniu teje władczyni z 1224 roku³⁴.



Ryc. 6. Pieczęć (ok. 1220/21–1229/37?) księżnej Mirosławy, matki ks. Barnima I – szkic rekonstrukcyjny

Podług rys. L. Piosickiego (w: D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 31). Fot. autor.

W świetle powyższego nie ma zbyt wielu przesłanek, by sądzić, jakoby już na przełomie XII i XIII stulecia wizerunek gryfa pełnił na Pomorzu Zachodnim wyraźne funkcje herbu książęcego; motyw ten pojawiał się bardzo sporadycznie (jeżeli w ogóle), nie powinien być atoli w ramach tego okresu interpretowany już jako symbol (a tym bardziej godło!) jakoby „ustalony dla całej dynastii”³⁵.

Utrwalenie się symbolu gryfa w ikonografii napieczętej książąt koincyduje natomiast z okresem, który i pod innym względem jest w dziejach księstwa przełomowy – przypada bowiem na lata 30. XIII wieku i początki procesu lokacji miast. Pieczęć konna ks. Barnima I z 1234/35 roku (ryc. 7)³⁶ okazuje się w świetle

³⁴ Zob. CPD nr 125, 148 i uwagi Hasselbacha tam zawarte (s. 281, 352); Dreger I, nr 50 a, 63; PUB I, nr 196, 222. Por. M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 29.

³⁵ G. Brzustowicz, *Heraldyka książąt...*, s. 110.

³⁶ W polu pieczętnym uzbrojony książę pędzi na rumaku w prawo, prawą ręką ujmując trójstrefowy, bezherbowy proporzec, w lewej zaś trzymając trójkątną tarczę z gryfem. Kompozycję ryty uzupełniają dwa tajemnicze symbole – pod wierzchołkiem odwzorowanie wieży obronnej tudzież obwarowań miejskich, zaś w lewej górnej części pola pieczętnego dziwna obręcz (gwiazda – pierścień – słońce?). Zob. CPD nr 219 oraz tab. L-I; Dreger I, nr 102; MUB I, nr 542; PUB I, nr 322 oraz 2. Aufl., nr 308a. Por. K. Bobowski, *Dawne pieczęcie...*, s. 74; idem, *Ze studiów nad pieczęciami i systemami sfragistycznymi stosowanymi na Pomorzu Zachodnim do końca XIII w.*, PZP, T. I (XXX), 1986, z. 1, s. 130; M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 31 i tab. III, 14; A. Małecki,

późniejszych wytworów sfragistycznych pierwszą z długiego rzędu sigillów z wizerunkiem gryfa, jakie odtąd nieprzerwanie będą występować aż do XVII wieku i śmierci ostatniego z władców księstwa, Bogusława XIV (zm. 1637).



Ryc. 7. Druga pieczęć konna (ok. 1234–1271) ks. Barnima I

Źródło: F. Curschmann, *Das pommersche Wappen...*, Abb. 1, s. 12.

Wizerunek tej pieczęci znalazł również swe miejsce w ujmującej książce Józefa Kisielewskiego pt. *Ziemia gromadzi prochy* (tu: wyd. II, Poznań 1939, s. 257).

Cezurę początkową wprowadzenia motywu gryfa jako uznanego godła książęcego można także w ostateczności przesunąć na okres wprowadzenia w sfragistyce Gryfitów pierwszych sigillów herbowych, w miejsce dotychczasowych pieczęci konnych. Datuje się to wówczas na rok 1260 i sporządzenie pierwszego typariusza tego rodzaju na życzenie ks. Warcisława III dymińskiego. W sygillach herbowych (powszechnych aż po czasy nowożytne włącznie) gryf figuruje już jako centralny, a przy tym niemałych rozmiarów, motyw ikonograficzny o pierwszorzędnej randze, zdominowujący sobą pole pieczętne³⁷.

W obliczu dokonanego przeglądu wypada teraz zadać pytanie: co skłoniło książąt Pomorza Zachodniego do obrania właśnie gryfa na swój znak rozpoznawczy oraz jaką drogą symbol ten przybył na Pomorze?

Studia heraldyczne..., T. I, s. 250 (mylna datacja); T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 134; R.-G. Werlich, *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge...*, s. 138–139 i ryc. 24; D. Wybranowski, *Książęta Pomorza...*, tab. 7; idem, *Uzbrojenie i wyposażenie rycerskie...*, s. 152 i il. 4.

³⁷ R.-G. Werlich, *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge...*, s. 125–126 i tam też dalsze odwołania do literatury.

Koncepcje dróg przybycia

Rekapitulując nasze wcześniejsze rozważania, doświadczenia wypraw do Ziemi Świętej przyczyniły się do przeniesienia symbolu skrzydlatej bestii na kulturowy grunt chrześcijańskiej Europy, a niebawem i do wyodrębnienia dlań nowego podłoża ideowego o biblijnych konotacjach. Wizerunek gryfa zaczął się systematycznie upowszechniać w różnych zakątkach kontynentu, najwcześniej w Hiszpanii (poł. XII w.) – gdzie poznano go jako wyobrażenie zdobiące drogocenne tkaniny sprowadzane z pobliskiego kalifatu kordobskiego – oraz we Francji (II poł. XII w.) – gdzie zaczęto umieszczać jego przedstawienie u podnóżków świeczników, stołów bądź na zwieńczeniach portali świątynnych. W jaki jednak sposób zjawiał się nad Odrą?

a) koncepcja arabska (wczesnośredniowieczna)

Pierwsza z teorii odnoszących się do genezy gryfa pomorskiego zakłada, jakoby symbol ten znany był na Pomorzu być może już w czasach plemiennych i przeto funkcjonował ikonograficznie jeszcze na długo przed krucjatami jako integralna część regionalnej, pogańskiej kultury – być może nawet w charakterze swoistego wizerunku totemicznego? Wraz z przemianami politycznymi i wykształceniem się władzy książęcej (XI/XII w.) zaadaptowanie motywu gryfa przez książąt byłoby zatem niejako naturalną konsekwencją kultywowania przezeń lokalnej tradycji, ale i skutkiem potencjalnych inspiracji dotychczasowymi wyobrażeniami o omawianej bestii jako o – być może – wyłącznym atrybucie bądź znaku rozpoznawczym przysługującym wodzowi plemiennemu.

Jeżeliby przyjąć takową wczesnośredniowieczną perspektywę, źródeł wizerunku gryfa na Pomorzu plemiennym należałoby upatrywać, jak się wydaje, przede wszystkim w kontaktach ze światem arabskim w IX–X wieku. Jako taka, koncepcja ta może zatem łączyć się z przywoływanym już przez nas, lecz niezachowanym zabytkiem pomorskiej kultury w postaci tkaniny z kamińskiego skarbcza (ryc. 1).

Przy okazji debaty nad skalą oraz zasięgiem wczesnośredniowiecznego handlu pomorskiego (IX/X–XI w.) oraz głównymi kierunkami wymiany handlowej w Europie Środkowo-Wschodniej tamtych czasów, Władysław Filipowiak odniósł się niegdyś do kwestii wspomnianego źródła materialnego, sugerując, iż być może okres jego powstania należałoby datować wcześniej aniżeli na XII stulecie. Badacz ten skłonny był zarazem uznać, iż na tkaninie rzeczywiście wyhaftowana

została sylwetka gryfa. Według Filipowiaka, niewykluczone, że symbol ten przyjął się na Pomorzu wskutek szerokich kontaktów kupieckich oraz kulturalnych świata arabskiego z ówczesną Słowiańszczyzną – bądź to poprzez centra wymiany towarowo-handlowej na Rusi, bądź też poprzez prężnie wówczas działający Wolin³⁸. Istotnie, penetracja Bałtyku przez Arabów tzw. szlakiem wołżańskim miała w X wieku miejsce na dość znaczną skalę – świadczą o tym niemałe ilości odkopanych w nadbałtyckich grodach orientalnych numizmatów (dirhemów), a co za tym idzie: silne przesłanki pod twierdzenie o możliwym sprowadzaniu przez Arabów do Europy Środkowo-Wschodniej również i egzotycznych wonności, broni tudzież luksusowych kobierców oraz jedwabnych tkanin³⁹.

Niewykluczone zatem, że wśród wizerunków potencjalnie zdobiących powierzchnię owych drogocennych przedmiotów przewijały się również i sylwetki gryfa (gryfów). Zainspirowani tym symbolem Pomorzanie – starszyzna plemienia tudzież (w późniejszym okresie) wódz wspólnoty (książe?) – zaczęli umieszczać go również na wytworach rodzimej sztuki, w tym i na tkaninie z kamieńskiego skarbcza⁴⁰.

Niemniej, w kwestii tego konkretnego zabytku pytaniem zasadniczym pozostaje, czy jego ikonografia rzeczywiście odzwierciedlała wspomnianą bestię. W świetle naszych wcześniejszych uwag wydaje się to mało prawdopodobne (choć nie przesądzone); tajemnicza istota w prawym górnym rogu tkaniny to najpewniej orzeł – być może należałoby go wiązać z postacią księżnej Anastazji, żony ks. Bogusława I, a przy tym córki Piasta, ks. Mieszka I Starego, która najprawdopodobniej posługiwała się godłem rodzimego rodu (tj. piastowskim orłem)

³⁸ Zob. w tym kontekście: W. Filipowiak, *Port wczesnośredniowiecznego Wolina*, MZP, t. II (1956), s. 183–195 i n.; idem, *Wollin – ein frühmittelalterliches Zentrum an der Ostsee*, w: *Europas Mitte um 1000: Beiträge zur Geschichte, Kunst und Archäologie*, hrsg. von A. Wieczorek, H.-M. Hinz, Bd. I, Mannheim 2000, s. 153–155; H. Ziółkowska, *Pomorze a handel bałtycki w okresie wczesnohistorycznym*, PZ, R. VII, T. I (1951), nr 1–2, s. 47 i n.

³⁹ W. Filipowiak, *Die Bedeutung Wolins im Ostseehandel*, w: *Society and trade in the Baltic during the Viking Age. Papers of the VIIth Visby Symposium held at Gotlands Fornsal, Gotland's Historical Museum, Visby, August 15th – 19th, 1983*, ed. S.-O. Lindquist („Acta Visbyensia”, vol. 7), s. 121–138; idem, *Wolin – die Entwicklung des Seehandelszentrum im 8.–12. Jh.*, Slav. Ant. XXXVI, 1995, s. 93–104. Por. S. Kurnatowski, Z. Kurnatowska, *Rola szlaków komunikacyjnych w wykreowaniu i dalszym rozwoju wczesnopaństwowych ośrodków stołecznych*, w: *Instantia est mater doctrinae. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, red. E. Wilgocki, Szczecin 2001, s. 94–96 i n. Także: A. Wirski, *Srebrne wieki Pomorza*, Koszalin 1995, s. 81–104.

⁴⁰ Fakt, iż omawiany zabytek wykonany był najpewniej z płótna, oddala raczej możliwość jego arabskiej proveniencji – wówczas prędzej już byłaby to tkanina jedwabna.

na swej pieczęci majestatycznej⁴¹. W takim wypadku datacja tkaniny musiałaby jednak zostać przesunięta co najmniej na drugą połowę XII stulecia.

Idąc o krok dalej w rozważaniach odnośnie do wczesnej recepcji symbolu gryfa na Pomorzu, Tadeusz Bolduan rozpatrywał swego czasu – *notabene* niezwykle oryginalny – wariant r d z e n n i e [podkr. H.L.K.] pomorskiej inwencji owego wizerunku. Przesłanki doń autor czerpał z zachowanych podań antycznych dziejopisów, atoli zaznaczając przy tym, iż koncepcja ta obowiązuje, „jeśli hipotetycznie przyjmiemy, że Pomorze wchodziło w skład owej legendarnej Scytii, zamieszkałej przez «naciągaczy kusz» walczących z broniącymi swoich złotych gniazd gryfami”⁴². Podstawowym mankamentem takowej hipotezy jest jednak fakt, iż po pierwsze: starożytna Scytia umiejscawiana była w czasach antycznych różnie (w zależności od okresu, w jakim powstało dane podanie), przez co także i obecnie problematyczne jest sprecyzowanie jej zasięgu terytorialnego (co zresztą poniekąd oddaje sam Bolduan, określając wszak Scytię mianem „legendarnej”)⁴³. Po drugie zaś – nawet pominiwszy brak dokładnie określonego terytorium – generalnie pod pojęciem Scytii rozumiano w starożytności tereny nad Morzem Czarnym i obszar pomiędzy Dnieprem, Donem a Wołgą, nie zaś ziemie nadbałtyckie, a tym bardziej pomorskie jako takie (o których to *notabene* posiadano przez długi okres bardzo skromne informacje)⁴⁴. Poza tym Scytia nie uchodzi przecież w literaturze starożytnej za jedyną domniamaną „ojczyznę” skrzydlatych stworów; inną z takowych jawił się zgoła odległy Półwysep Indyjski⁴⁵. W jednym i w drugim przypadku gryfy istotnie strzec miały podług dziejopisów drogocennego kruszcu, jaki wydobywały z pobliskich kopalń. Znowuż jednak, próżno szukać we wspomnianych przekazach postaci „naciągaczy kusz”, jak tego chce Bolduan – jeśli już, z gryfami zaciekle zmagać się mieli reprezentanci jednookiego plemienia o nazwie Arimaspi.

⁴¹ Patrz przyp. 34.

⁴² T. Bolduan, *Gryf: godło Pomorza*, Gdańsk 1971, s. 23.

⁴³ Np. *Harper's Dictionary of Classical Literature and Antiquities*, ed. H.T. Peck, New York 1898, s. 1432.

⁴⁴ Por. m.in. przekazy: Herodot, *Historiae*, IV, 13, 15, 27 (oprac. S. Hammer, wyd. IX, Warszawa 2011); *Pausaniae Graeciae Descriptio*, I, 24, 6 (ed. F. Spiro, Leipzig 1903); C. Plinius Secundus [maior], *Naturalis historia*, VII: *Anthropologia*, 2 (ed. K.F.T. Mayhoff, Lipsiae 1906); Pomponius Mela, *De Situ Orbis/De chorographia*, II, 1 oraz III, 7 (trad. M.L. Baudet, Paris 1843).

⁴⁵ Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, V, 4 (oprac. H. Gesztoft-Gasztold, Wrocław 2004); [Lucjusz] Flawiusz Filostratos, *Żywot Apolloniusza z Tiany*, III, 48 oraz VI, 1 (oprac. I. Kania, Kraków 1997); Focjusz, *Biblioteka*, [I] („Kodeksy” 1–187), 72 (oprac. O. Jurewicz, Wrocław 2004).

Pojmowanie symbolu gryfa pomorskiego jako wytworu tradycji ludowej Pomorza w okresie wielkiej wędrówki ludów bądź wcześniejszym, ewentualnie umotywowane jeszcze mglistymi przekazami antycznych uczonych co do legendarnej siedziby gryfów na bliżej niesprecyzowanych północno- lub południowo-wschodnich rubieżach Europy, oparte jest na stosunkowo chwiejnych podstawach i jako takie nie ostaje się w ogniu krytyki. Niemniej, koncept ten jawi się w swych założeniach bardzo romantycznie, jako że u jego podwalin legły mity i legendy, ostatecznie wypada więc postrzegać go jako piękną, acz nieweryfikowalną część lokalnej tradycji Pomorza.

b) koncepcja krucjatowa

Następne z założeń bazuje na, zasugerowanych już uprzednio, heraldyczno-kulturowych skutkach XII- i XIII-wiecznych wypraw europejskiego rycerstwa na Bliski Wschód, i jako takie jest ono stosunkowo często w literaturze przedmiotu przywoływane – gryf pojawia się zatem na Pomorzu wskutek nowych tendencji, zaistniałych w kulturze rycerskiej średniowiecznej Europy (stylizacja herbowa) w wyniku krucjat⁴⁶.

Symbol gryfa mogli przywieźć ze sobą osobiście – jako motyw zdobniczy czy protoheraldyczny – reprezentanci pomorskiego rycerstwa, którzy przedsięwzięli podróż do Ziemi Świętej⁴⁷. Istnieją wszelako podstawy by sądzić, iż – nieomal równocześnie do piastowskiej Polski – także i w Księstwie Pomorskim przełomu XII i XIII stulecia systematycznie upowszechniały się tendencje krucjatowe⁴⁸. Jednakże warto nadmienić, że podjęcie trudów wyprawy krzyżowej

⁴⁶ Por. T. Białecki, *Herby miast Pomorza Zachodniego*, Szczecin 1991, s. 9–10; T. Bolduan, *Gryf...*, s. 11–22; idem, *Rodowód gryfa*, „Litery”, R. VIII, 1969, nr 5, s. 31–33; H.H. Reclam, *Der Pommersche Greif...*, s. 4–10. Także: T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 124–125.

⁴⁷ Być może, iż za pierwszego „Pomorzanina”, jaki wyruszył do Jerozolimy, uznawać należy spokrewnionego z Gryfitami Wacisława (II) Świętoborzycza, i.e. kasztelana szczecińskiego, regenta w okresie małoletności ks. Bogusława II oraz fundatora słynnego klasztoru cystersów w Kołbaczu. Szerzej: E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, wyd. II, Szczecin 2005, s. 175–197; B. Zientara, *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku*, PH, T. LXI (1970), z. 4, s. 566 i n.

⁴⁸ Zob. D. Wybranowski, *Recepcja idei wypraw krzyżowych i echa „misji pruskiej” na Pomorzu Zachodnim w XII–XIII wieku*, PZP, T. XVI (XLV), 2001, z. 4, s. 118 i n. Por. M. Gładysz, *The Forgotten Crusaders. Poland and the Crusader Movement in the Twelfth and Thirteenth Centuries*, Leiden 2012, s. 15–19 i n.; R. Grodecki, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, PW, R. II, T. VII (Październik–Grudzień 1923), s. 109–113 i n.; D. von Güttner-Sporzyński, *Piastowie a idea wypraw krzyżowych w czasie pierwszej i drugiej wyprawy krzyżowej*, w: *Kościół w monarchiach Przemysławidów i Piastów. Materiały z konferencji naukowej (Gniezno 21–24 września 2006*

stało się przy tym ideą potencjalnie przyświecającą nie tylko lokalnemu rycerstwu, lecz także i odpowiedzialnym za losy całego państwa książętom z dynastii Gryfitów.

Zachowane źródła z tego okresu potwierdzają udział w zbrojnej peregrynacji na Bliski Wschód przynajmniej jednego z pomorskich książąt: wiemy, iż uczestnikiem piątej krucjaty stał się ks. Kazimierz II (właściciel owej problematycznej pieczęci pieszej). Choć przez długi okres sądzono, że władca ten zginął w walce z Saracenami tudzież zmarł w drodze powrotnej z wyprawy „egipskiej”, niemniej ostatnie badania zdają się sugerować, iż brat Bogusława II zdążył jeszcze na powrót ujrzeć swe księstwo, aby wkrótce potem zakończyć życie na rodzimych ziemiach (1219)⁴⁹. Być może zatem, iż to nawet i sam książę Kazimierz natrafił w czasie odbywanej krucjaty na wyobrażenie gryfa, które też rychło postanowił zaczerpnąć, następnie przywiózł ze sobą na Pomorze (najprawdopodobniej w formie motywu zdobniczego na tarczy) i pozostawił do wykorzystania przez następców jako proponowany wzorzec godła dynastii? Warto zaznaczyć, że – choć źródła milczą na ten temat – nie można wykluczyć, że przed Kazimierzem II nie wyprawił się na Bliski Wschód żaden inny z Gryfitów. Nie zmienia to jednak faktu, iż pierwsze jako tako „solidne” podstawy pod posługiwanie się przez książąt pomorskich wizerunkiem fantastycznej bestii przypadają dopiero na rządy Barnima I, tj. okres począwszy od lat trzydziestych XIII wieku, i pieczęcie wówczas sporządzone (patrz wyżej).

c) koncepcja meklemburska (niemiecka)

Podobnie jak i we wcześniejszym przypadku, podłożem dla koncepcji niemieckiej pozostają niezmiennie doświadczenia krucjat, z tym że teoria ta rozważa nieco inną drogę adaptacji symbolu gryfa na Pomorzu, a mianowicie nie poprzez wyprawy rodzimych pomorskich rycerzy czy książąt do Ziemi Świętej, lecz w sposób pośredni, jako następstwo mody heraldycznej na wykorzystywanie tego motywu ikonograficznego, nastąlej w XIII stuleciu w krajach sąsiadujących z Księstwem Pomorskim.

roku), red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 139–150 i tam też dalsze wskazówki bibliograficzne. Także: S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881, s. 253–255 i n.

⁴⁹ Temat ten poddał wyczerpującej analizie M. Smoliński, *Potencjalny udział oddziałów zachodniopomorskich w V krucjacie (1217? 1219?) w świetle relacji krucjatowych Olivera z Paderbornu*, w: *Pomorze militarne XII–XXI w.*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin 2004, s. 188–196 i n.

W Meklemburgii gryf stał się od ok. 1200 roku motywem heraldycznym znanym na dworze księcia Henryka Borwina I (1178–1227) i jego syna – Henryka Borwina II (zm. 1227), czego dowodzą pieczęcie tychże książąt. Utrwalił się niebawem również jako symbol znamionujący herb miasta Rostock⁵⁰. U Sobiesławiców na Pomorzu Wschodnim – w księstwie, którego władcy podążyli na wyprawę krzyżową wkrótce po ks. Kazimierzu II pomorskim – być może skrzydlata istota (ew. jelenie poroże?, rosochata gałąź?) figuruje już na tarczy przedstawionej na jednym z sigillów konnych ks. Świętopełka II (ok. 1220/27–1266). Niewykluczone, że gryf ozdobił również powierzchnię kolejno drugiego i trzeciego typariusza własności młodszego brata Świętopełka II, Sambora II (ok. 1225 [1233] – 1277/78 [z przerwami]), a [przynajmniej] pojawia się on bezsprzecznie na ostatniej pieczęci tegoż władcy z „tchewskiego” okresu jego rządów (ca 1252–1269). W świetle ustaleń niektórych autorów (Theodor Pyl) wizerunek fantastycznej bestii miał także stać się częścią ikonografii pieczęci syna Sambora II, Warcisława (II), ks. gdańskiego⁵¹. Niemniej, motyw gryfa stał się u książąt Pomorza Wschodniego *de facto* przejściowym, aczkolwiek wyjątkowym⁵².

Wśród Piastów fantastyczny stwór ujęty został m.in. w ikonografii pieczęci ks. Leszka Czarnego. Ponadto specyficzne, bo niejako wertykalne, połączenie lwa i orła utrwaliło się jako herb książąt kujawskich, przy czym sąsiedztwo terytorialne Pomorza z Kujawami odgrywało tu zapewne rolę niebagatelną⁵³. Gryf

⁵⁰ Zob. MUB I, nr 167, 258, 268, 284, 319 i odrisy tam zawarte. Również N. Buske, *Wappen, Farben und Hymnen...*, s. 12–14.

⁵¹ Na temat pieczęci z motywem gryfa ks. Sambora II oraz sigillum Warcisława II gdańskiego por. M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 61–63, 65 i tab.: XVIII, nr 131, XIX, nr 136–137; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 257–259; S. Mikucki, *Herb Pomorza polskiego w świetle źródeł*, cz. I: *Do czasów Długosza*, Tarnowskie Góry 1928, s. 3–4; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, cz. I, nr 51 [s. 58–59] i fig. 44; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 169–171 i tab. IV, nr 20; A. Rusakiewicz, *Najdawniejsze godła książąt wschodniopomorskich: lilia i gryf*, w: *Biskupi, lennicy, żeglarze*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2003, s. 160–161, 168–170 i n.; F.A. Vossberg, *Münzen und Siegel der Preußischen Städte Danzig, Elb, Thorn, so wie der Herzöge von Pomerellen im Mittelalter*, Berlin 1844, s. 3 i tab. I, A; idem, *Siegel des Mittelalters...*, s. 34 i tab. 20. W tych też dziełach dalsze odniesienia źródłowe.

⁵² T. Bolduan, *Gryf...*, s. 83; A. Rusakiewicz, *Najdawniejsze godła...*, s. 186.

⁵³ Za przykład może posłużyć pieczęć księcia Ziemomysła, młodszego brata Leszka Czarnego. Patrz: J. Karczevska, *Symbolika lwa w heraldyce ziem środkowopolskich (kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka) w średniowieczu*, w: *Lwy w heraldyce i sztuce europejskiej. Międzynarodowa konferencja historyczna (Gdańsk, 23 października 2008)*, oprac. T. Maćkowski, Gdańsk 2008, s. 61 i n.; Z. Piech, *Uwagi o genezie i symbolice herbów książąt kujawskich*, SH, R. 30, 1987, z. 2, s. 175–190; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, cz. I, nr 161 [s. 115] i fig. 127, nr 182 [s. 124] i fig. 140, nr 197 [s. 132–133] i fig. 151.

jako symbol prawdopodobnie znalazł swe miejsce również i na XIII-wiecznych polskich herbach rycerskich. Z co bardziej znamienitych przykładów herbu gryf (inaczej „Świeboda”, i taka też jest jedna z odmian zawołania) pozostawał – być może już począwszy od XIII stulecia – aż do połowy XIV wieku, ród Odrowążów (polski? czeski?). Sąd Dobiesławicz, wedle ikonografii wykorzystywanej przezeń pieczęci, miał być pierwszym właścicielem takowego herbu (od ok. 1239), przy czym gryf zastąpił najpewniej u Dobiesławicza wcześniejszy wizerunek herbowy, tj. strzałę czy rogacinę, nasadzoną na łuk lub zawiąsę kościelną⁵⁴. Niewykluczone również, iż za najstarszego posiadacza heraldycznego symbolu gryfa w Polsce winien być uznawany kasztelan opolski Zbroisław (1234 r.; ewentualnie mógł go pod tym względem uprzedzić Jaksa z Miechowa). Wizerunkiem skrzydlatej istoty posługiwali się także, być może już od XIV stulecia, zarówno mazowieccy, jak i śląscy Gryfici-Świebodzice. Jak stwierdzają w swej pracy Sławomir Górzyński i Jerzy Kochanowski, gryf miał sobie wkrótce zjednać największą uwagę nade wszystko w Małopolsce, na wspomnianym już Mazowszu, jak również w Wielkopolsce⁵⁵. Można także w tym miejscu przywołać przekaz Bartłomieja (Bartosza) Paprockiego, jakoby po raz pierwszy na ziemiach polskich wyobrażenie gryfa miało zostać wykorzystane w herbie małopolskiego możnowładcy, Jaksy z Miechowa (zm. ok. 1176 r.) – być może (znowu) jako efekt wizyty w Ziemi Świętej?⁵⁶

⁵⁴ Potomkowie Sąda zarzucili jednak heraldyczną koncepcję przodka z udziałem gryfa i wprowadzili jako swe godło herbowe zawiąsę z małym krzyżem.

⁵⁵ S. Górzyński, A. Jońca, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, wyd. III, Warszawa 1990, s. 60–61.

⁵⁶ Szerzej na temat motywu gryfa w heraldyce rodów rycerskich na ziemiach polskich zob. J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku: materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk. Warszawa, 1–4 grudnia 1976 r.*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 168 i n.; Z. Birkenmajerowa, *Rodowód średniowiecznych Gryfitów śląskich*, RTPNnŚ, T. V (1936), s. 215–219 i n.; S. Dziadulewicz, *Drobiazgi heraldyczne*, MH, R. XVII (1938), nr 10, s. 156; M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Heraldik*, Graz 1969, s. 44; K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, RPTHwL, R. VIII–IX (1927–1928), (zwłaszcza) s. 69–70, 87–91; Z. Leszczyc, *Herby szlachty polskiej. Faksymile pierwodruku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995 [reprint], s. 105–112 i tab. XXVI; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 64; [K. Niesiecki] *Herbarz polski podług Niesieckiego, treściwie ułożony i wypisami z późniejszych autorów, z różnych akt grodzkich i ziemskich, z ksiąg i akt kościelnych oraz z dokumentów familijnych powiększony i wydany*, ed. J.N. Boborowski, T. IV, Lipsk 1839, s. 303; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 115–138; F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 54–57; idem, *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, Lwów 1911, s. 17, 60, 74–75; J. Szymański, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 81–82; idem, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 129 i n. (tam dalsza literatura); A. Znamierowski, *Herbarz*

Niewykluczone jest natomiast, że na Rugii wizerunek połowy gryfa (ewentualnie lwa) na tle muru stał się tożsamy dla ikonografii pieczęci ks. Dubisława-Czesława (II poł. XII w.!), aby następnie (co już bardziej potwierdzone) przejść w okazałą sylwetkę skrzydłatego stwora na tarczy herbowej, wypełniającej rewers pieczęci Wisława II (wykorzystywanej od ok. 1283 r.), a potem przyozdobić pieczęć herbową „Minnesängera na tronie”, Wisława III (początek XIV w.)⁵⁷.

Heraldyczną stylizację, towarzyszącą upowszechnianiu się nowych godeł herbowych w państwach nadbałtyckich, a w ślad za tym swoistą „wymianę” heraldycznych koncepcji – szczególnie na osi Rostock–Szczecin–Gdańsk – dobrze obrazują wpływy, jakie poprzez matkę Barnima I, Mirosławę, docierały z i na dwór księcia lubiszewsko-tczewskiego, Sambora II (Mirosława była jego starszą siostrą). Jak przekonująco obrazuje to Agnieszka Rusakiewicz, utrzymywanie przez Mirosławę bliskich stosunków z Sobiesławicami stało się najpewniej główną przyczyną zaistnienia i ugruntowania na pewien czas motywu lilii w heraldyce dynastii wschodniopomorskiej⁵⁸. Równie możliwe wydaje się zaczerpnięcie wizerunku gryfa przez Sambora II: bądź to od siostrzeńca, Barnima I (jeśli chronologicznie druga i trzecia pieczęć Sambora II rzeczywiście posiadały na swych tarczach przedstawienie skrzydłatego stwora), bądź też (odnośnie do ostatniej, czwartej pieczęci) – z heraldyki meklemburskiej, za pośrednictwem żony Sambora II, Mechtyldy (inaczej Matyldy, córki ks. Henryka Borwina II). Niewykluczone, iż zawarcie gryfa w herbie Sambora II wiązać należy jednak dopiero z przenosinami stolicy podległej mu krainy, z Lubiszewa – do Tczewa, co miało miejsce w 1252 roku⁵⁹.

W świetle powyższych uwag Meklemburgia jawi się tym ośrodkiem, w którym symbol gryfa pozostaje najwcześniej pewnie udokumentowanym

rodowy..., s. 105. Patrz też: T. Bolduan, *Gryf...*, s. 75–76 i n.; A. Tułowicka, *Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego* (Biblioteka Tradycji, nr XCV), Kraków 2011, s. 99–119.

⁵⁷ Zob. M. Gumowski, *Pieczęcie książąt...*, s. 56–59 i tab. XV, nr 118 oraz tab. XVII, nr 124; A. Małecki, *Studia heraldyczne...*, T. I, s. 265; T. Pyl, *Die Entwicklung...*, s. 177, 198–199, 203 i tab. IV, nr 28 b, 33.

⁵⁸ A. Rusakiewicz, *Najdawniejsze godła...*, s. 154–156 i n.

⁵⁹ Por. T. Bolduan, *Gryf...*, s. 33, 35; N. Buske, *Wappen, Farben und Hymnen...*, s. 56; A. Rusakiewicz, *Najdawniejsze godła...*, s. 168 i n. Również: H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns...*, s. 48 i n. O relacjach pomiędzy poszczególnymi dworami książęcymi we wzmiankowanym okresie oraz o dziejach lokacji Tczewa zob. m.in. K. Bruski, *Sambor II*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk–Wrocław 1981, s. 114 i n.; E. Rozenkranz, *Dzieje Tczewa*, Koszalin 1999, s. 13–28 i n.; idem, *Początki i ustrój miast...*, s. 91–93 i n., 100–101 (wpływy lubeckie w Tczewie); E. Rymar, *Rodowód...*, s. 279–281.

w nadbałtyckiej sfragistyce. Począwszy od dworu Borwinów, motyw skrzydlatej bestii miał wkrótce odbyć swą heraldyczną drogę na Wschód, upowszechniając się kolejno: na Pomorzu Zachodnim, Wschodnim, w Polsce piastowskiej, jak również (z pewnym opóźnieniem) na Rugii. Czy książęta pomorscy istotnie przejęli go pod wpływem meklemburskim? Uwzględniwszy okresowo dobre stosunki Barnima I z zachodnim sąsiadem księstwa, nie można wykluczyć i takiej możliwości. Warto także mieć na uwadze, iż gryf nie musiał być wszak przez Gryfitów przejęty z dworu Borwinów *sensu stricto*; symbol ten mógł zostać zaczerpnięty ze znaków herbowych rycerstwa niemieckiego (w tym rycerstwa meklemburskiego), które poczęło coraz liczniej przybywać na Pomorze wraz z procesem lokacji miast.

d) koncepcja polityczna

Ostatnimi czasy ciekawe spostrzeżenie dotyczące możliwego rodowodu gryfa pomorskiego poczynił niemiecki badacz heraldyki oraz sfragistyki pomorskiej, Ralf-Gunnar Werlich. W swych rozważaniach historyk ten odniósł się do burzliwego dla Księstwa Pomorskiego okresu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XII stulecia, kiedy to książęta Bogusław I i Kazimierz I zmuszeni zostali lawirować politycznie w starciu dwóch ościennych potęg, tj. Danii – króla Waldemara I Wielkiego (w końcowej fazie rywalizacji: Kanuta VI) oraz I Rzeszy – cesarza Fryderyka (I) Barbarossy. Konflikt zakończył się dla Księstwa Pomorskiego wysoce niepomysłnie, skutkując *summa summarum* dwukrotnym zwasalizowaniem nadbałtyckiego władztwa; wprawdzie bowiem ks. Bogusław I złożył hołd lenny cesarzowi w Lubece (1181), niedługo potem zaś tenże sam książę – po miażdżącej klęsce w bitwie morskiej pod Koos (inaczej Kostnem; 1184) – zobowiązany został przysięgą do wierności duńskiemu monarsze⁶⁰.

⁶⁰ Okoliczności tych wydarzeń referują: Z. Boras, *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*, wyd. III, Poznań 1996, s. 31–42 i n.; F. Curschmann, *Die Belehnung Herzog Bogislavs I. von Pommern im Lager von Lübeck 1181*, Pomm. Jbr., Bd. XXXI (1937), s. 12 i n., 32; O. Eggert, *Dänisch-wendische Kämpfe in Pommern und Mecklenburg (1157–1200)*, BS, NF, Bd. XXX (1928), H. 2, s. 62 i n.; G. Labuda, *Pomorze Zachodnie w obronie swej niezawisłości w XII–XVI wieku*, w: *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego. Cedynia 972 – Siekierki 1945*, red. B. Miśkiewicz, Poznań 1972, s. 134; K. Myśliński, *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz–Gdańsk–Szczecin 1948, s. 34 i n.; K. Ślaski, *Zwycięstwo stosunków feudalnych na Pomorzu Zachodnim (1124–1295)*, w: *Historia Pomorza...*, T. I, cz. II, s. 65–70. Chronologię wydarzeń powyższej wojny (wojen) przeanalizował swego czasu wyczerpująco Oskar Eggert, *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts v. Dänemarck nach Pommern und Mecklenburg*, BS, NF, Bd. XXIX (1927), s. 53–101.

Werlich – pomny na tradycyjną morfologię gryfa – zauważył mianowicie, iż motyw gryfa mógł zaistnieć w heraldyce książąt pomorskich jako pokłosie podporządkowania ich państwa obu wspomnianym oponentom. Konkretnie, miały on w myśl takowej koncepcji stać się heraldycznym zespoleniem władzy cesarskich Niemiec – z ich godłem w postaci czarnego orła (w polu złotym) – oraz supremacji Danii, z jej heraldycznym lwem (lwami; błękitne w polu złotym) jako czołowym motywem herbowym monarchii skandynawskiej. Jeżeliby jednak przyjąć powyższą perspektywę, jakie mogły być motywacje tego typu decyzji ze strony ks. Bogusława I?

Otóż wydaje się najbardziej logiczne i prawdopodobne, że książę kierował się wtedy chęcią nie tyle jakiegokolwiek honoryfikacji władzy sąsiadów, ile raczej zdystansowania się od kwestii podległości jego księstwa wobec obu wyżej wymienionych ośrodków politycznych. Obierając za swe godło jeszcze w tej części Europy nieznanego gryfa, Bogusław I odcinał się od wyraźnych inspiracji heraldyką któregośkolwiek ze swych suzerenów – czy to Danii, czy też Rzeszy (o ile po 1184 r. przysięga wierności cesarzowi niemieckiemu była nadal aktualna). Przy tym nie musi być dalekie od prawdy, iż pomorski książę bądź jego otoczenie mieli okazję osobiście ujrzeć godła heraldyczne obu ościennych władców podczas ceremonii składania im hołdów; zarówno hołd Fryderykowi Barbarossie w Lubece, jak i przysięga wierności Kanutowi VI po bitwie pod Koos, były, jak można mniemać, wydarzeniami dość uroczystymi, na których nie mogło zabraknąć także i ozdobnych tarcz, proporców tudzież sztandarów z wyhaftowanym nań godłem (przyszłego) suzerena⁶¹. Zapoznawszy się tedy z oboma wizerunkami (uchodzącymi za symboliczną kwintesencję majestatu danego władztwa), niewykluczone, iż książę postanowił następnie zespolić i uwiecznić je w swym własnym herbie. Choć bowiem same w sobie kojarzyły mu się negatywnie – jako przypomnienie politycznych klęsk księstwa i ostatecznie jego zwasalizowania – to jednocześnie w świadomości Bogusława I odwoływać się one mogły do kultury i wzorców politycznych wielkich monarchii czy ośrodków państwowych, z jakimi Bogusław I nie miał do ów pory zbytnej styczności, a które on – bądź

⁶¹ Skandynawski dziejopis z XII w., Sakso Gramatyk, podkreśla znaczenie proporców z haftem orła jako integralnego elementu ceremonii hołdu cesarzowi: „[...] *datis sollemniter aquilis, Sclaviae duces appellat [...]*”; *Saxonis Grammatici Gesta Danorum*, XV, 5 (ed. J. Olrik, H. Raeder, Hauniae 1931–1957). Jak też ujął to dużo później inny kronikarz, Tomasz Kantzow, Gryfici znaleźli się w ramach ceremonii lubeckiej niejako „*pod chorągwią Rzeszy*” – T. Kantzow, *Pomerania. Eine pommersche Chronik aus dem sechszehnten Jahrhundert* (ed. G. Gaebel, t. I, Stettin 1908), I, 166 (polskie wydanie: *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, Szczecin 2005).

jego potomkowie – mógłby naśladować, dążąc do osiągnięcia równorzędnego prestiżu politycznego. Jednym z pierwszych propagandowych kroków w tę stronę byłoby zaś wytworzenie oryginalnego herbu, znamionującego zarówno majestat, jak i aspiracje rodzimego księstwa oraz książęcej dynastii. Aczkolwiek pozostaje to tylko domniemaniem, uwzględniając nieraz przypisywane ks. Bogusławowi I zabiegi o zdobycie korony królewskiej w okresie wspomnianej wojny, hipoteza ta całkiem dobrze korespondowałaby z wielkomonarchicznymi aspiracjami tego księcia⁶².

Podsumowanie

Drogi przybycia symbolu gryfa na Pomorze Zachodnie pozostają w dużej mierze owiane mgłą tajemnicy, czego dowodzi ilość koncepcji poświęconych temu zagadnieniu na przestrzeni lat. Spośród wszystkich z przeanalizowanych przez nas hipotez większość oscyluje wokół realiów schyłku XII bądź (częściej nawet) pierwszej połowy XIII wieku, a tylko dwie upatrują pojawienia się gryfa pomorskiego w okresie wcześniejszym, tj. plemiennym. Ten też wariant jawi się nam jako mniej prawdopodobny.

Datacja większości z przeanalizowanych uprzednio zabytków kultury materialnej – czy to pomorskich, czy też pochodzących z państw ościennych – wskazuje bezsprzecznie, iż gryf znany był w tej części Europy najpóźniej w połowie XIII wieku, a w Księstwie Pomorskim najpóźniej w latach trzydziestych omawianego stulecia (czego dowodzi klarowna sylwetka owej bestii z pieczęci konnej ks. Barnima I). Czy jednak symbol ten występował na Pomorzu i wcześniej?

Nie jest to wykluczone, aczkolwiek w takim wypadku (tj. w okresie XII i ewentualnie w początkach XIII w.) raczej nie mógł on jeszcze funkcjonować w Księstwie Pomorskim jako ustalone godło dynastyczne; w świetle analizy pomorskich sygillów rangę takową zyskał najwcześniej, począwszy od przebudowy państwa w dobie rządów ks. Barnima I. Czy gryf był wytworem rodzimej kultury, czy też został skądś zaczerpnięty? W obliczu istniejących przesłanek skłonni jesteśmy opowiedzieć się za tą drugą wersją, źródeł jego wizerunku upatrując w świecie Orientu doby wypraw krzyżowych. Niemniej kwestią dyskusyjną pozostaje, czy motyw ten zapożyczony został bezpośrednio przez Pomorzan

⁶² Zob. artykuł P. Boronia pt. „*Rex Pomeranorum*” – o próbie awansu w hierarchii władców pomorskich w XII wieku, w: *Ekskluzywne życie – dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich (Wolińskie Spotkania Mediewistyczne I)*, red. M. Rębkowski, Wolin 2011, s. 117–131 i tam też przegląd literatury poświęconej tejże kwestii.

podczas ich możliwych wypraw do Ziemi Świętej, czy został sprowadzony przez rycerstwo napływowe (w wielu wypadkach także niegdyś uczestniczące w krucjacie), czy też może jeszcze zaistniał z osobistej inicjatywy Gryfitów wskutek ich inspiracji modą heraldyczną na sąsiednich dworach.

Jakkolwiek niepewne by jednak były jego początki, gryf stać się miał na przestrzeni następnego stulecia istnienia Księstwa Pomorskiego symbolem niezwykle trwałym, charakterystycznym, i przez Pomorzan bardzo cenionym. Jego złożony rodowód symboliczny zapewnił mu miejsce szczególne w pomorskiej kulturze oraz sztuce jako motywu mogącego w sposób sugestywny oddziaływać na odbiorców, a przy tym w sposób unikatowy reprezentującego siłę i majestat właściciela wizerunku. Pomimo swych bliskowschodnich korzeni i późniejszego szerokiego wykorzystania w kulturze wielu państw Europy, to właśnie z Pomorzem skrzydlata bestia zda się być po dziś dzień najbardziej (i najczęściej) kojarzona. Pod pewnymi względami gryf wszak wciąż skutecznie pełni swą prawną funkcję strażnika – strzeże on bowiem na swój unikatowy sposób pamięć o dziejach nadbałtyckiego księstwa oraz o czynach władców, którzy przez wieki mu przewodzili.

Objaśnienie skrótów

- APWr – Archiwum Państwowe we Wrocławiu
Arch. Pol. – „Archeologia Polski”
Bibl. Sł. – „Biblioteka Słupska”
BS – „Baltische Studien”
CPD – K.F.W. Hasselbach, J.G.L. Kosegarten, F. Baron von Medem (Hrsg.), *Codex Pomeraniae Diplomaticus, oder, Sammlung der die Geschichte Pommerns und Rügens betreffenden Urkunden: nach den Originalen, Transsumten und alten Copieen mit Anmerkungen, Schriftproben und Siegelzeichnungen*, Greifswald 1843–1862
Dähnert PB – J.C. Dähnert, *Pommersche Bibliothek*, Greifswald 1750–1755
Dreger – F. von Dreger, *Codex Pomeraniae vicinarumque terrarum diplomaticus*, Stettin–Berlin 1748–1768
Mediaevistik – „Mediaevistik. Internationale Zeitschrift für interdisziplinäre Mittelalterforschung”
MH – „Miesięcznik Heraldyczny. Organ Polskiego Towarzystwa Heraldycznego wydawany przez Oddział Warszawski”

- MU Lisch – *Meklenburgische Urkunden, gesammelt und bearbeitet und mit Unterstützung des Vereins für Meklenburgische Geschichte und Alterthumskunde*, hrsg. von G.Ch.F. Lisch, Schwerin 1837–1841
- MUB – *Mecklenburgisches Urkundenbuch* (bearb. von G.Ch.F. Lisch)
- MZP – „Materiały Zachodniopomorskie”
- NF – Neue Folge
- PH – „Przegląd Historyczny”
- Pomm. Jbr. – „Pommersche Jahrbücher”
- PUB – *Pommersches Urkundenbuch* (hrsg. von R. Klempin et and.; 2. Aufl. – K. Conrad)
- PW – „Przegląd Współczesny”. Miesięcznik pod redakcją dra Stanisława Wędkiewicza, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego
- PZ – „Przegląd Zachodni”
- PZP – „Przegląd Zachodniopomorski”
- RPTHwL – „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”
- RTPNnŚ – „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”
- SH – „Studia Historyczne”
- Slav. Ant. – „Slavia Antiqua: czasopismo poświęcone starożytnościom słowiańskim”
- Uns. Pomm. – „Unser Pommerland: Zeitschrift für das Kulturleben der Heimat”
- WA – „Wiadomości Archeologiczne”
- WN – „Wiadomości Numizmatyczne”
- ZN – „Zapiski Numizmatyczne” („Notae Numismatae”)
- ZTNwT – „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”

Bibliografia

Wydania źródłowe

- Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, z łacińskiego na język polski przełożone przez ks. d. Jakóba Wujka*, Warszawa 1966 [reprint z 1599 r.].
- Dante Alighieri, *Boska Komedja*, tłum. J. Korsak, Warszawa 1860.
- Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, oprac. H. Gesztoft-Gasztold, Wrocław 2004.
- [Lucjusz] Flawiusz Filostratos, *Żywot Apolloniusza z Tiany*, oprac. I. Kania, Kraków 1997.
- Focjusz, *Biblioteka*, t. I–IV, oprac. O. Jurewicz, Wrocław 2004.
- Herodot, *Dzieje*, oprac. S. Hammer, wyd. IX, Warszawa 2011.

- Kantzow T., *Pomerania. Eine pommersche Chronik aus dem sechszehnten Jahrhundert*, ed. G. Gaebel, Bd. I, Stettin 1908.
- Kantzow T., *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, T. I (Księga 1 i 2), Szczecin 2005.
- [Niesiecki K.] *Herbarz polski podług Niesieckiego, treściwie ułożony i wypisami z późniejszych autorów, z różnych akt grodzkich i ziemskich, z ksiąg i akt kościelnych oraz z dokumentów familijnych powiększony i wydany*, ed. J.N. Boborowski, T. IV, Lipsk 1839.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Pausanias, *Graeciae Descriptio*, Vol. I–III, ed. F. Spiro, Leipzig 1903.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu – Edycja Milenijna [Biblia Tysiąclecia]*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, wyd. IV, Poznań 1991.
- C. Plinius Secundus [maior], *Naturalis historia*, ed. K.F.T. Mayhoff, Lipsiae 1906.
- Pomponius Mela, *De Situ Orbis/De chorographia*, trad. M.L. Baudet, Paris 1843.
- Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, ed. J. Olrik, H. Raeder, Hauniae 1931–1957.

Opracowania

- Allport J.L., *Three Early Christian Interpretations of Nature and Scripture: The Physiologus, Origen, and Basil*, Princeton 1984.
- Bahrfeldt E., *Zur mittelalterlichen Münzkunde Pommerns*, Berlin 1893.
- Barthold F.W., *Geschichte von Rügen und Pommern*, Bd. II, Hamburg 1840.
- Białecki T., *Herby miast Pomorza Zachodniego*, Szczecin 1991.
- Bieniak J., *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku: materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk. Warszawa, 1–4 grudzień 1976 r.*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 165–210.
- Biewer L., *Die Geschichte des pommerschen Greifenwappens. Ein Beitrag zur Staatsymbolik in den neuen Bundesländern*, BS, NF, Bd. LXXIX (1993), s. 44–57.
- Birkenmajerowa Z., *Rodowód średniowiecznych Gryfitów śląskich*, RTPNnŚ, T. V (1936), s. 215–225.
- Black J., Green A., Rickards T., *Gods, Demons and Symbols of Ancient Mesopotamia. An Illustrated Dictionary*, London 1992.
- Bobowski K., *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim. Zabytki prawa i kultury z epoki Gryfitów*, Szczecin 1989.
- Bobowski K., *Ze studiów nad pieczęciami i systemami sfragistycznymi stosowanymi na Pomorzu Zachodnim do końca XIII w.*, PZP, T. I (XXX), 1986, z. 1, s. 117–135.
- Bolduan T., *Gryf: godło Pomorza*, Gdańsk 1971.
- Bolduan T., *Rodowód gryfa*, „Literary”, R. VIII, 1969, nr 5, s. 31–33.
- Boras Z., *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*, wyd. III, Poznań 1996.

- Borchers W., *Der Camminer Domschatz*, Stettin 1933.
- Boroń P., „*Rex Pomeranorum*” – o próbie awansu w hierarchii władców pomorskich w XII wieku, w: *Ekskluzywne życie — dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich (Wolińskie Spotkania Mediewistyczne I)*, red. M. Rębkowski, Wolin 2011, s. 117–131.
- Bruski K., *Sambor II*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk–Wrocław 1981, s. 114–118.
- Brzustowicz G., *Heraldyka książąt zachodniopomorskich (XIII–XVII wiek)*, PZP, T. VI (XXXV), 1991, z. 2, s. 109–117.
- Buske N., *Wappen, Farben und Hymnen des Landes Mecklenburg-Vorpommern. Eine Erläuterung der neuen Hoheitszeichen des Landes verbunden mit einem Gang durch die Geschichte der beiden Landesteile dargestellt an der Entwicklung ihrer Wappenbilder*, Bremen 1993.
- Chevalier J., Gheerbrant A., *Dictionnaire des symboles, mythes, rêves, coutumes, gestes, formes, figures, couleurs, nombres*, vol. III, Paris 1974.
- Collon D., *Ancient Near Eastern Art*, London 1995.
- Curley M.J. (ed.), *Physiologus: A Medieval Book of Nature Lore*, 2 ed., Chicago 2009.
- Curschmann F., *Das pommersche Wappen*, Uns. Pomm., Bd. 22, Jg. 1937, H. 1/2, s. 11–17.
- Curschmann F., *Die Belehnung Herzog Bogislavs I. von Pommern im Lager von Lübeck 1181*, Pomm. Jbr., Bd. XXXI (1937), s. 5–33.
- Dannenberg H., *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893.
- Dziadulewicz S., *Drobiazgi heraldyczne*, MH, R. XVII, 1938, nr 10, s. 155–158.
- Eggert H., *Der Dom zu Cammin*, Erfurt 1935.
- Eggert O., *Dänisch-wendische Kämpfe in Pommern und Mecklenburg (1157–1200)*, BS, NF, Bd. XXX (1928), H. 2, s. 1–76.
- Eggert O., *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts v. Dänemarck nach Pommern und Mecklenburg*, BS, NF, Bd. XXIX (1927), s. 7–149.
- Filipowiak W., *Die Bedeutung Wolins im Ostseehandel*, w: *Society and trade in the Baltic during the Viking Age. Papers of the VIIth Visby Symposium held at Gotlands Fornsal, Gotland's Historical Museum, Visby, August 15th – 19th, 1983*, ed. S.-O. Lindquist, „Acta Visbyensia”, vol. 7, s. 121–138.
- Filipowiak W., *Port wczesnośredniowiecznego Wolina*, MZP, t. II (1956/58), s. 183–208.
- Filipowiak W., *Wolin – die Entwicklung des Seehandelszentrum im 8.–12. Jh.*, Slav. Ant. XXXVI, 1995, s. 93–104.
- Filipowiak W., *Wollin – ein frühmittelalterliches Zentrum an der Ostsee*, w: *Europas Mitte um 1000: Beiträge zur Geschichte, Kunst und Archäologie*, hrsg. von A. Wiczorek, H.-M. Hinz, Bd. I, Mannheim 2000, s. 153–155.
- Fontana D., *The Secret Language of Symbols – A Visual Key to Symbols and Their Meanings*, San Francisco 1994.

- Forstner D. (OSB), *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. P. Pachciarek, R. Turzyński, W. Zakrzewska, Warszawa 1990.
- Galbreath D.L., Jéquier L., *Lehrbuch der Heraldik*, München 1978.
- Gaziński R., Horoszko G., *The Ducal Griffin in the Coinage of West Pommerania*, ZN, T. VII (2012), s. 155–184.
- Gładysz M., *The Forgotten Crusaders. Poland and the Crusader Movement in the Twelfth and Thirteenth Centuries*, Leiden 2012.
- Górski K., *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, RPTHwL, R. VIII–IX (1927–1928), s. 1–107.
- Górzyński S., Jońca A., Kochanowski J., *Herby szlachty polskiej*, wyd. III, Warszawa 1990.
- Graves R., *Mity greckie*, tłum. H. Krzeczkowski, wyd. V, Warszawa 1992.
- Grodecki R., *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, PW, R. II, T. VII (Październik–Grudzień 1923), s. 103–116.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Heraldik*, Graz 1969.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966.
- Gumowski M., *Pieczenie książąt pomorskich*, ZTNwT, T. 16 (1950), z. 1, s. 1–66.
- Güttner-Sporzyński D. von, *Piastowie a idea wypraw krzyżowych w czasie pierwszej i drugiej wyprawy krzyżowej*, w: *Kościół w monarchiach Przemysłidów i Piastów. Materiały z konferencji naukowej (Gniezno 21–24 września 2006 roku)*, red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 139–150.
- Karczewska J., *Symbolika lwa w heraldyce ziem środkowopolskich (kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka) w średniowieczu*, w: *Lwy w heraldyce i sztuce europejskiej. Międzynarodowa konferencja historyczna (Gdańsk, 23 października 2008)*, oprac. T. Maćkowski, Gdańsk 2008, s. 60–63.
- Kiersnowski R., *Denary zachodnio-pomorskie z drugiej połowy XII wieku*, WN, T. IV (1960), z. 4, s. 209–232.
- Kiersnowski R., *Główne momenty rozwoju środków wymiany na Pomorzu wczesno-feudalnym*, WA, T. XXIII (1956), z. 3, s. 229–251.
- Kiersnowski R., *Mennice i mincerze na Pomorzu Zachodnim w drugiej połowie XII wieku*, MZp, t. VI (1960), s. 315–340 [s. 341–342 tab.].
- Kiersnowski R., *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988.
- Kiersnowski R. (oprac.), *Herman Dannenberg, „Monety pomorskie w średniowieczu. Tablice”*, Warszawa 1967.
- Kobielus S., *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
- Kochanowska J., *Skarby Katedry w Kamieniu Pomorskim*, Szczecin 2004.
- Kostrzewski J., *Kurhany mówią...*, w: *Pomorze Zachodnie*, red. J. Deresiewicz, wyd. II (cz. I), Poznań 1949, s. 65–79.

- Kurnatowski S., Kurnatowska Z., *Rola szlaków komunikacyjnych w wykreowaniu i dalszym rozwoju wczesnopaństwowych ośrodków stołecznych*, w: *Instantia est mater doctrinae. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, red. E. Wilgocki, Szczecin 2001, s. 93–100.
- Labuda G., *Pomorze Zachodnie w obronie swej niezawisłości w XII–XVI wieku*, w: *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego. Cedynia 972 – Siekierki 1945*, red. B. Miśkiewicz, Poznań 1972, s. 120–171.
- Labuda G., Ślaski K., *Charakterystyka geograficzno-historyczna Pomorza*, w: *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, T. I (*Do roku 1466*), cz. I, wyd. II, Poznań 1972, s. 15–51.
- Leonard W., *Das grosse Buch der Wappenkunst*, München 1976.
- Leszczyc Z., *Herby szlachty polskiej. Faksymile pierwodruku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995 [reprint].
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. bp K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Łosiński W., *Z badań nad przemianami gospodarczymi w starszych fazach wczesnego średniowiecza na Pomorzu Zachodnim*, Arch. Pol., T. 16 (1971), z. 1–2 [*Profesorowi doktorowi Witoldowi Henslowi w 35-lecie pracy naukowej*], s. 431–444.
- Makowski B., *Sztuka na Pomorzu. Jej dzieje i zabytki (Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego, T. IX, red. J. Borowik)*, Toruń 1932.
- Małecki A., *Studia heraldyczne*, T. I–II, Lwów–Warszawa 1890.
- Mikucki S., *Herb Pomorza polskiego w świetle źródeł*, cz. I: *Do czasów Długosza*, Tarnowskie Góry 1928.
- Myśliński K., *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz–Gdańsk–Szczecin 1948.
- Olmstead A.T., *Dzieje imperium perskiego*, tłum. K. Wolicki, Warszawa 1974.
- Oswald G., *Lexikon der Heraldik: Von Apfelkreuz bis Zwillingebalken*, Leipzig 1984.
- Peck H. T. (ed.), *Harper's Dictionary of Classical Literature and Antiquities*, New York 1898.
- Peters E., *Der griechische Physiologus und seine orientalischen Übersetzungen*, Berlin 1898.
- Piech Z., *Uwagi o genezie i symbolice herbów książąt kujawskich*, SH, R. 30, 1987, z. 2, s. 175–190.
- Piekosiński F., *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899.
- Piekosiński F., *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. I: *Doba piastowska*, Kraków 1899.
- Piekosiński F., *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, Lwów 1911.
- Pietrzykowski M., *Mitologia starożytnej Grecji*, wyd. III, Warszawa 1983.
- Piniński J., *Monety czeskie i morawskie na Pomorzu we wczesnym średniowieczu*, w: *Najnowsze badania nad numizmatyką i sfragistyką Pomorza Zachodniego. Materiały z konferencji naukowej „50 lat Działu Numizmatycznego Muzeum Narodowego*

- w Szczecinie” 19–20 września 2002 roku, red. G. Horoszko, Szczecin 2004, s. 53–61.
- Piskorski J.M., *Pomorze Zachodnie: ziemia, ludzie, historia*, w: *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*, red. J.M. Piskorski, Szczecin 1999, s. 5–12.
- Pyl T., *Die Entwicklung des Pommerschen Wappens, im Zusammenhang mit den Pommerschen Landestheilungen nach den urkundlichen Quellen des Greifswalder Raths und Universitärer Archivs* („Pommersche Geschichtsdenkmäler”, Bd. 70), Greifswald 1894.
- Reclam H.H., *Der Pommersche Greif*, w: *Pommern. Kunst, Geschichte, Volkstum*, Jg. 18, 1980, H. 1, s. 4–10.
- Redford D. B. (ed.), *The Ancient Gods Speak: a Guide to Egyptian Religion*, Oxford 2002.
- Renn G., *Die Bedeutung des Namens „Pommern” und die Bezeichnungen für das heutige Pommern in der Geschichte* („Greifswalder Abhandlungen zur Geschichte des Mittelalters”, H. 8), Greifswald 1937.
- Roaf M., *Cultural Atlas of Mesopotamia and the Ancient Near East*, Oxford 2000.
- Rozenkranz E., *Dzieje Tczewa*, Koszalin 1999.
- Rozenkranz E., *Początki i ustrój miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia*, Gdańsk 1962.
- Rusakiewicz A., *Najdawniejsze godła książąt wschodniopomorskich: lilia i gryf*, w: *Biskupi, lennicy, żeglarze*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2003, s. 147–188.
- Rymar E., *Rodowód książąt pomorskich*, wyd. II, Szczecin 2005.
- Scheibelreiter G., *Heraldik*, Wien 2006.
- Sell J.J., *Geschichte des Herzogtums Pommern von den ältesten Zeiten bis zum Tode des letzten Herzogs, oder bis zum Westfälischen Frieden 1648*, Bd. I (*Von der Teilung Pommerns in Slavien und Pommerellen bis zur Teilung in das Herzogtum Wolgast und Stetin, 1108–1295*), Berlin 1819.
- Semkowicz W., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, wyd. IV, Kraków 1999.
- Smoliński M., *Potencjalny udział oddziałów zachodniopomorskich w V krucjacie (1217? 1219?) w świetle relacji krucjatorskich Olivera z Paderbornu*, w: *Pomorze militarne XII–XXI w.*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin 2004, s. 175–200.
- Smolka S., *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881.
- Spors J., *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławiensko-Słupskiego od XII do początku XIV w.*, Słupsk 1983.
- Spuhrmann R., *Der Camminer Dom*, 3. Aufl., Cammin in Pommern 1915.
- Suhle A., *Beiträge zur Geschichte des Münzwesens in Pommern im Mittelalter (bis ca. 1330). Mit besonderer Berücksichtigung des herzoglichen Münzwesens*, BS, NF Bd. XXXIX (1937), s. 119–146.
- Szymański J., *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001.
- Szymański J., *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993.

- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, wyd. VI, Warszawa 2004.
- Ślaski K., *Zwycięstwo stosunków feudalnych na Pomorzu Zachodnim (1124–1295)*, w: *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, T. I (*Do roku 1466*), cz. II, wyd. II, Poznań 1972, s. 5–167.
- Treu U., *Physiologus. Naturkunde in frühchristlicher Deutung*, Hanau 1998.
- Tuczay C., *Drache und Greif – Symbole der Ambivalenz*, „Mediaevistik”, Bd. 19, 2006, s. 169–211.
- Tułowicka A., *Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego* (Biblioteka Tradycji, nr XCV), Kraków 2011.
- Volborth C.-A. von, *Heraldry: Customs, Rules and Styles*, London 1991.
- Vossberg F.A., *Münzen und Siegel der Preußischen Städte Danzig, Elb, Thorn, so wie der Herzöge von Pomerellen im Mittelalter*, Berlin 1844.
- Vossberg F.A., *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen: ein Beitrag zur Förderung diplomatischer, genealogischer, numismatischer und kunstgeschichtlicher Studien über ursprünglich slavische Theile der preussischen Monarchie*, Berlin 1854.
- Werlich R.-G., *Die Siegel der pommerschen Greifenherzöge*, w: *Die Herzöge von Pommern – Zeugnisse der Herrschaft des Greifenhauses. Zum 100-jährigen Jubiläum der Historischen Kommission für Pommern*, hrsg. von N. Buske, J. Krüger, R.-G. Werlich, Wien–Köln–Weimar 2012, s. 107–161.
- Wirski A., *Srebrne wieki Pomorza*, Koszalin 1995.
- Wybranowski D., *Książęta Pomorza Zachodniego na pieczęciach — wizerunek rycerski*, Szczecin 1993.
- Wybranowski D., *Recepcja idei wypraw krzyżowych i echa „misji pruskiej” na Pomorzu Zachodnim w XII–XIII wieku*, PZP, T. XVI (XLV), 2001, z. 4, s. 7–36.
- Wybranowski D., *Uzbrojenie i wyposażenie rycerskie na pieczęciach Gryfitów z lat 1170–1523*, PZP, T. II (XXXI), 1987, z. 2, s. 149–164.
- Zientara B., *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku*, PH, T. LXI (1970), z. 4, s. 546–576.
- Ziółkowska H., *Pomorze a handel bałtycki w okresie wczesnohistorycznym*, PZ, R. VII, T. I (1951), nr 1–2, s. 45–52.
- Znamierowski A., *Herbarz rodowy. Kompendium*, Warszawa 2004.
- Znamierowski A., *Insygnia, symbole i herby polskie. Kompendium*, Warszawa 2003.
- Znamierowski A., Dudziński P., *Wielka Księga Heraldyki*, Warszawa 2008.

RECEPTION OF THE SYMBOL OF GRIFFIN IN WESTERN POMERANIA**SUMMARY**

The paper deals with the ambiguous origination of the symbol of Griffin in the Duchy of Pomerania, i.e. the way how the motif was implemented in the Pomeranian culture, as well as when it happened and in which form. The paper includes an analysis of the oldest iconographic relics from Pomerania with an image of Griffin and it offers some explanations why that symbol appeared in the Duchy. The paper also provides some information on the origin of the symbol as far back as the ancient and medieval times.